KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 75 (13108) Sobota, 19 kwietnia 1997 r. cena 1 Lt

Echa VIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego

Myślami - już w Warszawie

W najbliższy wtorek dziesiątka najlepszych, czyli zwycięzcy VIII Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, wyjedzie do Warszawy - na Olimpiadę Ogólnopolską. Wczoraj zaś w siedzibie Polskiej Macierzy Szkolnej szóstka dziewcząt: Anna Wysocka (Szkoła Śr. im. Jana Pawła II), Bożena Sadkiewicz (Szkoła Śr. im. Wł. Syrokomli), Inessa Pietkiewicz (Szkoła Śr. w Podbrodziu), Alina Gierasim (Szkoła Śr. im. Jana Pawła II), Elżbieta Klukowska (Szkoła Śr. im. Wł. Syrokomli) i Krystyna Kuncewicz (Szkoła Śr. im. Sz. Konarskiego) odebrały nagrody pieniężne, ufundowane przez Konsulat Generalny RP w Wilnie. W tej miłej uroczystości udział wzięli prezes Stowarzyszenia Nauczycieli p. Józef Kwiatkowski oraz dyrektorzy wileńskich szkół polskich. Przed zebranymi wystąpił zespół ze szkoły - gimnazjum im. A. Mickiewicza, kierowany przez p. Bożenę Ząbkiewicz. Niestety, nawet skoczne piosenki, wykonane przez zespolaków (zespół jeszcze nie ma nazwy), nie zdołały rozweselić laureatki olimpiady, które myślami są już w Warszawie. Zrozumiałe jest, że odczuwają tremę, nie wiedzą, jak wypadną na tle swych rówieśników z Polski. Na podniesienie ducha jakby p. Teresa Michajłowicz, dyrektor szkoły im. Sz. Konarskiego, opowiedziała o pierwszym wyjeździe do Polski przed ośmiu laty, naszych olimpijczyków. Okazało się wtedy, że nie jesteśmy gorsi, a kolejne olimpiady również były potwierdzeniem tego pierwszego sukcesu. Miejmy nadzieję, że i w tym roku nasza młodzież stanie na wysokości zadania, nie zawiedzie.

Dziewczyny są skromne i nie chciały zbyt wiele o sobie opowiadać. Wszystkie wybierają się na studia, i co ciekawe, niektóre - na kierunki bardzo dalekie od literatury i języka. Zdradzę też tajemnicę: w maju ma się ukazać zbiorek poezji Krystyny Kuncewicz.

Całej dziesiątce życzymy powodzenia na Olimpiadzie Ogólnopolskiej. Trzymamy kciuki!

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: grono laureatek prawie w pełnym składzie.
Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

Na drodze dyplomatycznych pertraktacji

Jeszcze raz o pisowni nazwisk

W ubiegłą sobotę informowaliśmy, że w Sejmie omówiono projekt przepisów dotyczących pisowni imion i nazwisk w dokumentach potwierdzających tożsamość.

Projekt ten przewiduje, że nazwiska i imiona osób nielitewskiej narodowości będą wpisywane alfabetem litewskim według brzmienia, nie zaś według pisowni. Poseł Jan Mincewicz podczas omawiania przepisów w Sejmie oraz w komentarzu dla naszego dziennika powiedział, że ich zatwierdzenie będzie prowadziło do ostatecznej lituanizacji nazwisk osób nielitewskiej narodowości. My zaś wyraziliśmy przypuszczenie, że przyjęcie tych przepisów utrudni prowadzone na szczeblu rządowym polsko-litewskie negocjacje w sprawie pisowni nazwisk. I nie myliliśmy się.

Jak się dowiedzieliśmy, Ambasada RP w Wilnie wystosowała do litewskiego MSZ demarche, w którym zwraca uwagę, że przyjęcie ustawy może spowodować utrudnienia w polsko-litewskich negocjacjach w sprawie pisowni nazwisk.

Przypominamy, że artykuł 14 polsko-litewskiego Traktatu głosi m.in., iż „mniejszości narodowe obu państw mają prawo do używania swych imion i nazwisk w brzmieniu języka mniejszości narodowej". W zasadzie więc omawiany przez litewski Sejm projekt przepisów, dotyczących pisowni nazwisk z Traktatem nie koliduje, jednak część druga powyższego zapisu głosi: „szczegółowe regulacje dotyczące pisowni imion i nazwisk zostaną określone w odrębnej umowie".

Odrębnej umowy ciągle nie ma, chociaż, o ile się orientujemy, polska strona bardzo o nią zabiega. Nawet premier Polski Włodzimierz Cimoszewicz, wg naszych informacji, interesuje się przebiegiem negocjacji na temat tej umowy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy ma nadzieję, że „te kwestie zostaną rozstrzygnięte dzięki kontynuowaniu rozmów na zasadzie wzajemnego zaufania i zrozumienia. Negocjacje w sprawie takiej umowy rozpoczęły się w maju ubiegłego roku. Chociaż delegacje spotykały się dwukrotnie, na razie nie doszło do osiągnięcia wspólnego projektu umowy.

(Dokończenie na str. 3)

WTD

Drugi transport Caritas Polskiej

W ubiegłym tygodniu (8 kwietnia 1997 r.) dotarł do Wilna kolejny transport Caritas Polskiej z pomocą dla rodzin polskich na Litwie.

730 opakowań zbiorczych z odzieżą używaną (swetry, spodnie, sukienki, koszule, trochę obuwia) zostało przekazanych na gminy rejonu wileńskiego.

136 opakowań zbiorczych z odzieżą (czapki dziecięce, kurtki, koszule, bluzeczki) oraz z obuwiem otrzymało Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności do przekazania osobom potrzebującym, będącym na ewidencji Towarzystwa oraz dzieciom ze szkół Wilna i Wileńszczyzny. Wartość łączna 27 tys. 116 USD.

Informację odnośnie pomocy można uzyskać pod numerem telefonu: 45-98-75

Prezes Rady Towarzystwa

P.S. Administracja Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli, gdzie się mieści siedziba Towarzystwa żadnych informacji nie udziela.

Służba informacyjna WTD

Wizyty premiera

G. Vagnorius zapewniał Duńczyków, że Litwa godna jest Unii Europejskiej i NATO

Przyjęcie Litwy do NATO byłoby korzystne zarówno dla stabilności regionu bałtyckiego, jak też sprzeciwiającej się temu Rosji, gdyż przestałaby istnieć niepewność jutra, warunkująca reakcyjne stanowisko polityczne tzw. „bliskiej zagranicy". Oświadczył to premier Gediminas Vagnorius, który w czwartek w Kopenhadze spotkał się z premierem Danii Polem Nyrupem Rasmussenem.

Premier Danii raz jeszcze zaznaczył, że jego kraj popiera członkostwo krajów bałtyckich w NATO.

Jak zaznaczył P. N. Rasmussen, Dania od roku 1993 czyni starania, aby wszystkie kraje, kandydujące do UE i NATO były traktowane jednakowo. W przyszłości Dania również będzie zajmowała takie stanowisko.

Dla Danii nie odpowiadają jednak propozycje jednoczesnego przyjęcia nowych członków do obu organizacji, gdyż zdaniem P. N. Rasmussena, są to procesy różne.

G. Vagnorius odnotował, że Litwa pod względem najważniejszych kryteriów makroekonomicznych i odniesionych w wyniku reform sukcesów nie pozostaje w tyle za wieloma państwami środkowoeuropejskimi. Zapewnił on, że do końca roku Litwa będzie całkowicie przygotowana do realnych negocjacji na temat przynależności do UE.

Następnie delegacja litewska spotkała się z przewodniczącym duńskiego parlamentu (Folketingu) Erlingiem Olsenem i członkami jego prezydium.

G. Vagnorius odnotował, że parlament duński jako pierwszy spośród parlamentów krajów UE ratyfikował umowę stowarzyszeniową UE z Litwą.

Podczas spotkania z przedstawicielami „Dansk Industri", Funduszu Inwestycji Wschodnich oraz przedsiębiorcami G. Vagnorius scharakteryzował rozwój gospodarczy Litwy, odnotował przychylną obcokrajowcom poprawkę do Konstytucji, zezwalającą obywatelom zagranicznym na kupno ziemi oraz zakładanie filii banków zagranicznych zgodnie z literą prawa.

G. Vagnorius skonstatował, że spółki duńskie coraz więcej inwestują w Litwę. Wśród głównych inwestorów wymieniono „TeleDenmark International", „Dansk Olie og Naturgas", „Odin Energi", Fundusz Inwestycji w Europie Środkowej i Wschodniej.

Na Litwie zarejestrowano 139 wspólnych przedsiębiorstw litewsko-duńskich oraz kapitału duńskiego.

(ELTA)

Litwa nie sprawi problemów Unii Europejskiej, twierdził G.Vagnorius w Brukseli

Po zakończeniu oficjalnej wizyty w Królestwie Danii, w piątek premier Gediminas Vagnorius i towarzysząca mu delegacja przebywali w Brukseli. Premier spotkał się tam z prezydentem Komisji Europejskiej (KE) Jacquesem Santerem, informuje ELTA.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Uważajcie na ludzi, którzy się nie śmieją. Są niebezpieczni.

Juliusz CEZAR

POLSKIE LINIE LOTNICZE · POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

**Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istambułu,
Tel Awiwu.**

Wilno, tel.26-08-19.

3 Maja, godz. 18.30 Pałac Sportu:
Instytut Polski zaprasza na koncert

**„GWIAZDY POLSKIEJ LISTY PRZEBOJÓW"
VARIUS MANX
i DE MONO**

współorganizatorzy:
**Pałac Sportu, radio „Znad Wilii",
Fundusz „Wileńszczyzna"
Patronat prasowy „Kurier Wileński".**

Sponsorzy:
**Fundacja im. A. Mickiewicza
Bank Inicjatyw Gospodarczych
„Polifarb" Gdynia**

Sprzedaż biletów:
**- Pałac Sportu
- Centralny Dom Towarowy
- Filharmonia.**

W sprawie zbiorowego kupna biletów informacja tel.: 72-75-73, 65-12-94.

Wiadomości w kilku zdaniach

Prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego przygotowuje się do sesji Zgromadzenia

Przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych oraz kierownik delegacji litewskiej w Zgromadzeniu Bałtyckim Meczys Laurinkus i zastępca kierownika delegacji Egidijus Biczkauskas w piątek w Rydze wzięli udział w posiedzeniu Prezydium Zgromadzenia Bałtyckiego.

Prezydium zatwierdzi programy sesji Zgromadzenia Bałtyckiego i Rady Bałtyckiej, które się odbędą w przyszłym tygodniu w m. Parnu oraz projekty dokumentów, zgłoszonych do dyskusji.

Na sesji Zgromadzenia Bałtyckiego, przewidzianej na 25-27 kwietnia ma być przyjęta rezolucja o członkostwie krajów bałtyckich w NATO. Najwięcej uwagi poświęci się bezpieczeństwu krajów, referaty wygłoszą ministrowie obrony wszystkich trzech krajów.

Na sesji Rady Bałtyckiej przeważnie będzie mowa o harmonizacji ustaw, założeniu Bałtyckiej Unii Celnej.

Ambasador Litwy w RE podpisał Konwencję o przekazaniu ścigania karnego

Ambasador Litwy w Radzie Europy Aurimas Taurantas podpisał konwencję europejską 1972 r. o przekazaniu ścigania karnego. Ta konwencja pozwala należącym do niej krajom prosić nawzajem o wszczęcie postępowania wobec osoby, podejrzanej o dokonanie przestępstw.

Wydział informacji MSZ Litwy poinformował, że konwencja uprawomocni się na Litwie po jej ratyfikowaniu przez Sejm.

Kutry kaliningradzkiego kołchozu będą mogły omijać mieliznę wodami Litwy

Na czwartkowym spotkaniu funkcjonariuszy straży granicznej Litwy i Rosji w Pagegiai ustalono, że kutry kołchozu rybackiego „Rybak Bałtiki" obwodu kaliningradzkiego będą mogły tranzytem płynąć wodami wewnętrznymi Litwy. W razie opadnięcia poziomu wody kutry kołchozu kaliningradzkiego będą mogły ominąć mielizną Nendriu płynąc wodami Litwy.

Jak poinformowała służba prasowa kaliningradzkiej grupy ochrony granicy, w Pagegiai omówiono wyniki współpracy litewskiej i rosyjskiej straży granicznej w ciągu trzech ostatnich miesięcy i możliwości jej dalszego rozwoju.

Bank „Tauras" jest już spółką akcyjną

Zarząd Banku Litewskiego zgodził się, aby bank „Tauras" został zreorganizowany z zamkniętej spółki akcyjnej w spółkę akcyjną.

W czwartek zarząd BL zarejestrował statut SA „Tauro bankas".

W ubiegłym tygodniu Komisja Papierów Wartościowych zarejestrowała 3,6 mln zwykłych akcji imiennych banku o wartości nominalnej 10 Lt. Działający od sześciu lat bank „Tauras" po raz pierwszy emituje swe akcje do ogólnego obrotu.

Spośród dwunastu czynnych banków kraju obecnie tylko jeden - Bank Medyczny - pozostał zamkniętą spółką akcyjną. Właściciele banku nie rozpatrują na razie możliwości przekształcenia się w spółkę akcyjną.

Zdaniem prezydenta Niemiec, Łotwa odpowiada warunkom przyjęcia do UE

Prezydent Niemiec Roman Herzog potwierdził, że Łotwa odpowiada wymaganiom, stawianym krajom, kandydującym do Unii Europejskiej. Powiedział o tym na czwartkowym spotkaniu w Berlinie z prezydentem Łotwy Guntisem Ulmanisem.

R. Herzog odnotował również, że pierwszy etap rozszerzenia się NATO powinien się odbyć w taki sposób, aby nie powstały wątpliwości co do istnienia drugiego etapu.

Prezydenci omówili stosunki niemiecko-łotewskie, sprawy integracji europejskiej oraz możliwości przedsiębiorców niemieckich na Łotwie.

Litwa 12 godzin usiłowała zapobiec rzekomej katastrofie nuklearnej

Litewskie służby energetyki atomowej i bezpieczeństwa cywilnego bardzo pozytywnie oceniły międzynarodowe ćwiczenia, podczas których uczono się likwidacji skutków katastrofy nuklearnej.

Państwowa Inspekcja Bezpieczeństwa Energetyki Atomowej, Departament Bezpieczeństwa Cywilnego, Zarząd Hydrometeorologii, Centrum Bezpieczeństwa Radiacyjnego, Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zdrowia 12 godzin w czwartek śledzili udawaną awarię w fińskiej siłowni atomowej chcąc zapobiec jej rzekomemu zagrożeniu Litwie.

Prokurator generalny inicjuje rewizję spraw finansowych

Na zlecenie prokuratora generalnego Kazysa Pednyczy powołana zjednoczona grupa badania przestępstw finansowych zrewiduje wszystkie sprawy finansowe ostatniego dziesięciolecia.

W piątkowej audycji Radia Litewskiego „Aktualiju studija" K. Pednycza wyraził nadzieję, że pomoże to odzyskać roztrwoniony majątek państwowy i prywatny.

Pracownicy Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Kontroli Państwowej oraz Departamentów Bezpieczeństwa Państwowego jednocześnie zamierzają powrócić do przerwanych bądź zawieszonych spraw, dotyczących roztrwonienia majątku kołchozowego i in., związanych z prywatyzacją. „Ludzie powinni wiedzieć, że instytucje praworządności nie dały spokoju przestępcom" - powiedział K. Pednycza, obiecując wznowienie ścigania karnego w niedokończonych sprawach. Jednocześnie odnotował, że na rychłe wyniki tego skomplikowanego śledztwa nie należy czekać i że stracony czas utrudni pracę funkcjonariuszy.

K.Pednycza dobiera ekipę

Prokurator generalny Kazys Pednycza już w przyszłym tygodniu przedstawi do omówienia Sejmowi kandydatury swych zastępców.

Poinformował on o tym w piątek na pierwszym spotkaniu z prokuratorami okręgowymi i dzielnicowymi.

Podczas spotkania omówiono prace na najbliższy okres oraz miejsce prokuratury w reformowanym systemie prawnym.

Litwa nie sprawi problemów Unii Europejskiej, twierdził G.Vagnorius w Brukseli

(Dokończenie ze str. 1)

W toku spotkania, w którym uczestniczył także członek KE Hans van den Broek, G.Vagnorius konstatował, że Litwa przygotuje się do członkostwa w Unii Europejskiej (UE) nie gorzej, niż państwa Europy Środkowej.

„Litwa nie prosi o żadne przywileje, staramy się tylko o równe prawa i obiektywne oceny, przy rozpoczęciu negocjacji z państwami-kandydatami. Gdyby nasz kraj nie został zaproszony do realnych negocjacji na pierwszym etapie rozszerzenia UE, byłaby to niesprawiedliwa i politycznie niebezpieczna decyzja, która zadałaby zbyt silny cios stabilności w regionie bałtyckim" - powiedział premier G.Vagnorius.

Mówiąc o politycznym aspekcie rozszerzenia UE, G.Vagnorius zaznaczył, że szybsza integracja z UE dałaby Litwie konkretniejsze polityczne gwarancje bezpieczeństwa.

Zdaniem prezydenta Komisji Europejskiej J.Santera, dyskusja nad przyszłym wstąpieniem Litwy do UE była ciekawa i konstruktywna. Omówiono procedurę i strategię wstąpienia.

Kursy dla polonistów

Ministerstwo Oświaty i Nauki RL ogłasza konkurs wśród nauczycieli języka polskiego, chcących wziąć udział w kursach doskonalenia kwalifikacji, które odbędą się w Warszawie w dn. 7-19 lipca br. Pierwszeństwo mają nauczyciele, którzy szykowali uczestników Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, członkowie Komisji Ekspertów ds. języka polskiego, autorzy podręczników.

Zgłoszenia należy składać do 15 maja br. pod adresem:

Alicja Kosinskiene
Szviet imo ir Mokslo ministerija
A. Volano g. 2/7
2691 Vilnius

Inf. wł.

Święto u „Kraszewszczaków"

Wczoraj w murach Szkoły Średniej im. Józefa I. Kraszewskiego w Wilnie odbyła się uroczystość, poświęcona dwóm datom Patrona szkoły: 185-lecia jego urodzin oraz 110-rocznicy śmierci.

Na uroczystość przybyli liczni goście, w tym z Polski, młodzież szkolna przygotowała urozmaicony program.

Szerszą relację zamieścimy w jednym z najbliższych numerów gazety.

Inf. wł.

Przewodniczący Sejmu Litwy - w Czechach

Vytautas Landsbergis zaprasza do współpracy międzyparlamentarnej

Ugruntowująca się stabilizacja polityczna Litwy sprzyja ściślejszej współpracy Sejmu i rządu, a niekiedy pomaga rządowi uniknąć krytyki i kontroli. Oświadczył to przebywający w Czechach przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis na spotkaniu z przewodniczącym Izby Deputowanych tego kraju Miloszem Zemanem.

V. Landsbergis, określając przekrój polityczny Litwy stwierdził, że jest on klasyczny: prawica - to konserwatyści i chadecja, lewica - to socjaldemokracja. W centrum, jak powiedział, „występują partie, krytykujące oba skrzydła i pretendujące do roli nosiciela nowych idei".

„Nie bardzo uświadamiam sobie, gdzie w tym przekroju jest miejsce partii pracy" - powiedział przewodniczący Sejmu. Zapoznał on Milosza Zemana z tworzoną radą współpracy sejmów Litwy i Polski oraz zaprosił do intensywniejszej współpracy również parlamentarzystów czeskich.

Na spotkaniu przewodniczącego Sejmu litewskiego i czeskiego ministra spraw zagranicznych Josefa Zeleńca również mówiono o dwustronnej współpracy parlamentów Polski i Litwy. Zdaniem ministra, jednakowa orientacja polityczna stron sprzyjała podpisaniu umowy o wolnym handlu oraz uaktywnieniu handlu. V. Landsbergis, przyznając rację J. Zeleńcowi, oświadczył, że Litwa i Czechy mają podobną wizję przyszłości i wyraził nadzieję, że Litwa wkrótce będzie członkiem CEFTA.

O wadze sytuacji geopolitycznej Litwy i Czech mówiono na spotkaniu przewodniczącego Sejmu z przewodniczącym komitetu spraw zagranicznych Izby Deputowanych Vilemem Holanem oraz członkami tego komitetu. V. Landsbergis przyznał, że wszelkie wysiłki Litwy na rzecz przystąpienia do NATO i UE „natrafiają na umotywowany względami geopolitycznymi brak pryncypialności i konformizm". Parlamentarzyści czescy zgodzili się z tym, że sytuacja krajów bałtyckich jest bardziej złożona, ale stwierdzili, iż całkowicie popierają dążenia naszego kraju. Zdaniem parlamentarzystów czeskich, „Litwa niewątpliwie należy do Europy, toteż trzeba popierać jej członkostwo we wszystkich strukturach zachodnich".

Przewodniczący Sejmu wizytę w Czechach zakończył wczoraj. Dziś udaje się do Budapesztu na konferencję przywódców partii prawicowych. Na Litwę powróci w niedzielę.

Z konferencji prasowej

„Nie docenialiśmy znaczenia tej Unii"

Z Seulu powróciła delegacja litewska, która uczestniczyła w 27 konferencji Unii Międzyparlamentarnej. Członkowie tej delegacji - posłowie Andrius Kubilius, Rasa Rastauskiene i Gediminas Kirkilas - na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie oświadczyli, że w czasie posiedzenia plenarnego UM, które było poświęcone współpracy bezpieczeństwa i stabilności, wszyscy parlamentarzyści opowiedzieli się za rozszerzeniem NATO i zagwarantowaniem bezpieczeństwa krajom Europy Środkowej i Wschodniej.

Poseł Andrius Kubilius oświadczył, że Rosja przygotowywała projekt rezolucji, potępiający rozszerzenie NATO, jednak postanowiła go nie zgłaszać. Natomiast duże niezadowolenie rosyjskiej delegacji wzbudziła decyzja Unii Międzyparlamentarnej o zawieszeniu członkostwa Białorusi w tej organizacji. Taka decyzja zapadła w związku z naruszaniem na Białorusi praw człowieka oraz łamaniem demokracji w trakcie formowania parlamentu.

Po powrocie z Seulu poseł Andrius Kubilius uznał, iż dotąd nie docenialiśmy znaczenia Unii Międzyparlamentarnej, tymczasem „jest to pożyteczne miejsce, gdzie można nawiązać lub zacieśniać kontakty z parlamentarzystami różnych państw".

Podczas konferencji w Seulu parlamentarzyści litewscy zaprosili na Litwę delegację polityków i przedsiębiorców południowokoreańskich. Ich zdaniem, wizyta ta będzie miała szczególne znaczenie w okresie, gdy Koreańczycy szukają możliwości zainwestowania swojego kapitału za granicą. Poseł Gediminas Kirkilas oświadczył, iż południowokoreańscy przedsiębiorcy zainteresowali się prywatyzacją litewskich banków i „Lietuvos Telekomas".

Posłowie Andrius Kubilius i Gediminas Kirkilas na wczorajszej konferencji prasowej poruszyli też temat uznania niepodległości Czeczenii. W drodze do Seulu posłowie spotkali się z ambasadorem Litwy w Moskwie Romualdasem Kozyroviciusem, który poinformował ich, że po rozpoczęciu w litewskim Sejmie debaty na temat uznania Czeczenii, Rosja miała zamiar odwołać z Wilna swojego ambasadora Konstantina Mozela. Co prawda, do odwołania nie doszło, lecz, jak powiedział G. Kirkilas, temat Czeczenii zachwiał stosunkami litewsko-rosyjskimi.

Inf. wł.

Na Litwę przybędzie przewodniczący Senatu Włoch

21 kwietnia na zaproszenie przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa z dwudniową oficjalną wizytą przybędzie na Litwę przewodniczący Senatu Włoch Nicola Mancino.

We wtorek spotka się on z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem, premierem Gediminasem Vagnoriusem. Przewodniczący Senatu Włoch wygłosi przemówienie na posiedzeniu plenarnym Sejmu, urządzi briefing dla dziennikarzy.

W czasie wizyty w Wilnie jego małżonką Giovanną będzie się opiekowała pani Grażina Ruczite-Landsbergiene. Odwiedzą one Uniwersytet Wileński, spotkają się z przedstawicielkami Uniwersyteckiego Centrum Kobiet, zwiedzą wileńską Starówkę, galerie sztuki.

(ELTA)

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 17 kwietnia br. w kraju zanotowano 217 przestępstw, w tym: 5 obrażeń ciała, 1 gwałt, 10 chuligańskich ekscesów, 10 rabunków, 1 oszustwo, 190 kradzieży. Skradziono 14 samochodów, znaleziono- 10.
Zarejestrowano 10 wypadków drogowych i 4 pożary. Znaleziono zwłoki 10 osób. Zatrzymano 33 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

W ciągu nocy okradziono 4 spółki

W nocy z 16 na 17 kwietnia na al. Savanoriu w Wilnie, po wyważeniu drzwi pomieszczeń 4 spółek skradziono: z ZSA „Muitines paslaugu koordinacinis centras"- komputer, drukarkę, faks, magnetofon i procesor; z ZSA „Retonelis" wyniesiono komputer i 1000 litów; z ZSA „ Vilniaus ekspedicija"- komputer, kserokopiarkę i faks oraz 1625 litów, telefon, lampę; z prywatnego przedsiębiorstwa „Koneksys" skradziono telefon komórkowy, kserokopiarkę, drukarkę, komputer, procesor z klawiaturą i 1500 litów. Straty się ustala.

Przygotowała
Irena LITWIN

Jeszcze raz o pisowni nazwiska

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Żibartas Jackunas powiedział korespondentowi ELTA, że wie o życzeniu Polski, by imiona i nazwiska Polaków, mających obywatelstwo naszego kraju w dokumentach osobistych były pisane według norm pisowni polskiej.

Jak już wspominano, zgłoszony Sejmowi projekt zasad pisowni imion i nazwisk, który już zaczęto omawiać, przewiduje, że imiona i nazwiska osób narodowości nielitewskiej byłyby pisane zgodnie z litewską wymową, z udzieleniem prawa zachowania jedynie końcówki nie dostosowanej do norm gramatycznych języka litewskiego. Wyjątki byłyby stosowane wobec osób otrzymujących paszport obywatela Litwy i inne wydawane na Litwie dokumenty, które są związane z obywatelstwem innych państw - ich imiona i nazwiska mogłyby być pisane z użyciem liter łacińskich, nie należących do alfabetu języka litewskiego.

Taki tryb ustalono na Litwie, w przyjętej już na początku 1991 roku uchwale Rady Najwyższej, która straci moc prawną po zatwierdzeniu nowych zasad. Projekt tych zasad o wiele dokładniej, niż wspomniana uchwała wyjaśnia, jak w dowodzie osobistym i innych dokumentach obywatela Litwy powinny być pisane imiona i nazwiska.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Ż. Jackunas uważa, że spełniając życzenie Polski, między innymi, potrzebne byłyby znaczne dodatkowe środki. Chodzi o to, że w takim przypadku należałoby zmienić dokumenty przedstawicieli mniejszości narodowych zamieszkujących Litwę, a Polaków w naszym kraju mieszka prawie 260 tysięcy - co stanowi 7 proc. ogólnej liczby mieszkańców Litwy.

Jednocześnie Ż.Jackunas twierdził, że uważa, iż projekt zasad pisowni imion i nazwisk nie zostanie przyjęty przez Sejm do czasu, nim przedstawiciele Litwy i Polski nie rozwiążą nieporozumień. Między innymi, w celu omówienia tych kwestii we wtorek do Wilna przybędzie delegacja parlamentu polskiego.

Inf. wł. i ELTA

Nowość

Gatunkowo lepsze i zdrowsze

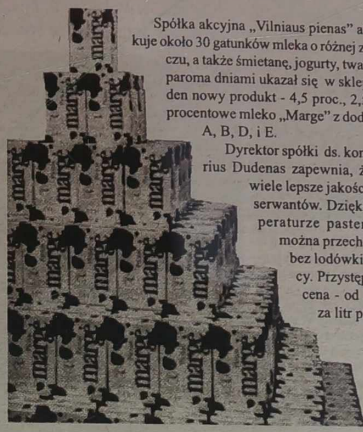

Spółka akcyjna „Vilniaus pienas" aktualnie produkuje około 30 gatunków mleka o różnej zawartości tłuszczu, a także śmietanę, jogurty, twaróg, lody. Przed paroma dniami ukazał się w sklepach jeszcze jeden nowy produkt - 4,5 proc., 2,5 proc. oraz 1,5 procentowe mleko „Marge" z dodatkiem witamin A, B, D, i E.

Dyrektor spółki ds. komercyjnych Marius Dudenas zapewnia, że mleko jest o wiele lepsze jakościowo i bez konserwantów. Dzięki wysokiej temperaturze pasteryzacji, mleko można przechowywać (nawet bez lodówki) do 5-6 miesięcy. Przystępna jest również cena - od 2,01 do 2,27 Lt za litr plus VAT.

Julitta TRYK

Fot. **Gediminas Svitojus (ELTA)**

Medycyna

„Reformy nie trwają rok czy dwa"

Każda reforma, w tym również reforma medycyny, wiele po sobie obiecuje. Nie należy jednak spodziewać się cudów. O tym mówiono na wczorajszym spotkaniu w samorządzie m. Wilna, które zorganizował przewodniczący komitetu ochrony zdrowia, ochrony środowiska, sanitarii i higieny przy Radzie miasta doc. Medard Czobot. W spotkaniu, poświęconym przebiegowi wdrażania reformy o ubezpieczeniu zdrowotnym, udział wzięli: minister zdrowia Juozas Galdikas, dyrektor Państwowej Kasy Chorych Saulius Janonis, lekarz naczelny powiatu wileńskiego Ricardas Zacharka, kierowniczka wydziału ochrony zdrowia i higieny Petronele Valatkevicziene, kierownicy placówek medycznych.

Jak zaznaczył minister zdrowia Juozas Galdikas, wszyscy wiedzą, że ustawa o ubezpieczeniu zdrowotnym wejdzie w życie 1 lipca br., należy również zdać sobie sprawę z tego, iż reformy zdrowia nie dokona się w ciągu roku czy dwóch. Potrzeba dłuższego okresu czasu. Ważne jest, by za rok moglibyśmy stwierdzić, że reforma trwa i rusza do przodu. Błędów nie da się uniknąć, istotne jest to, by były one najmniej bolesne i szybko naprawiane.

Kierowniczka wydziału ochrony zdrowia i higieny w samorządzie m. Wilna Petronele Valatkevicziene bardzo precyzyjnie wymieniła problemy, z którymi boryka się miejska służba zdrowia.

- Spodziewaliśmy się, że wystarczy rozpocząć reformę, a wszystkie problemy znikną same. Niestety, tak nie bywa. Wilno przystąpiło do reform w bardzo trudnych warunkach, samorząd nie otrzymał 40 proc. środków na ochronę zdrowia, w wyniku 1997 rok powitaliśmy obciążeni 28 mln długu.

- Mamy nadzieję, że suma pieniędzy przeznaczonych samorządom na ochronę zdrowia zostanie zmieniona, jest bowiem wręcz nielogiczna. Placówki medyczne są bodajże na racji głodowej, a jednak funkcjonują. Wyznaczając środki, nikt nie uwzględnia faktu, że w placówkach należących do samorządu wileńskiego leczą się pacjenci, których 20 proc. stanowią mieszkańcy innych miast, nie wydziela się też dodatkowych środków na usługi medyczne dla ludzi wspierających socjalnie, za których świadczenie lekarze nie otrzymują żadnych pieniędzy - powiedziała Petronele Valatkevicziene.

Jak zaznaczył doc. Medard Czobot, na podstawie propozycji, zgłoszonych na wczorajszym spotkaniu ułożony zostanie plan działań według którego będzie pracować komitet ochrony zdrowia, ochrony środowiska, sanitarii i higieny.

M. J.

Nowiny

Kiermasz wiosenny

Odbędzie sie w sobotę w Zakrecie. Można tu będzie nabyć: sadzonki, nasiona, nawozy sztuczne oraz wszystko, co potrzeba działkowiczowi. Początek kiermaszu- godzina 10.00.

„Funny versus Bizarre"

-tak się nazywa ekspozycja, która wczoraj została otwarta w Centrum Sztuki Współczesnej. Wystawa jest jedną z wielu imprez Festiwalu Krajów Bałtyckich i Północy, jaki przebiega obecnie u nas oraz na Łotwie i w Estonii.

Na osąd publiczności 17 plastyków z 8 krajów zgłosiło najprzeróżniejsze prace. Większość autorów stanowi młodzież, dopiero debiutująca na imprezach międzynarodowych.

Z Wilna wystawa powędruje do Rygi.

Mieszkańcy Poszyłajć sami planują dzielnicę

W wydziale architektury i budownictwa samorządu m. Wilna prezentowany jest plan dzielnicy mieszkaniowej Poszyłajcie. Każdy z mieszkańców do 10 maja br. może wnieść swe propozycje do rozbudowy tego mikrorejonu.

Inf.wł.

Koreańskie wozy na litewskim rynku

W miniony poniedziałek litewsko - amerykańskie przedsiębiorstwo „Vytaras" przedstawiło na rynek litewski nowe sportowe koreańskie samochody „Hyundai Coupe". Wozy te zdobyły sporo nagród i stały się bardzo popularne w Australii oraz Stanach Zjednoczonych. Według parametrów technicznych przypominają one „Toyotę Calica" i „Opel Calibra".

Cena wozu od 58 do 70 tys. litów (z dodatkowymi akcesoriami). Nowe sportowe wozy można już kupić w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Mariampolu i Birżai. Przy sklepach czynny jest także serwis obsługowy.

Inf. wł. i ELTA

Przeciwko przemocy

Kobieta maltretowana w rodzinie

Rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa - to pamiętamy jeszcze ze szkoły. Ale społeczeństwo tak naprawdę niewiele obchodzi to, jak się mają sprawy w tej komórce, czy istotnie panuje w niej ład, szacunek, wreszcie równe prawa dla wszystkich jej członków. Ma ono własne problemy - globalne.

- Nie odkryję Ameryki, twierdząc, że problem przemocy wobec kobiet w rodzinie jest na Litwie aktualny. Kiedyś myślałam, że rodzinne konflikty, którym towarzyszy „wyjaśnianie stosunków" z użyciem pięści, ponižające obelgi charakterystyczne są tzw. najniższym warstwom społecznym - oboje piją, biją się, oboje są winni i taki styl życia widocznie im odpowiada. Aż tu się dowiaduję, że kobiety, które znałam od dawna, na pozór tylko wydają się być szczęśliwymi żonami. Niejedna od czasu do czasu ma okazję doznać „dowodów" siły i władzy ze strony małżonka, który w ten specyficzny sposób przypomina swoim domownikom, kto tu rządzi. W obliczu siły i brutalności kobiety doznają przemocy fizycznej, moralnej, ekonomicznej - mówi dyrektor Ośrodka Kryzysowego dla Kobiet Lilija Vasiliauskiene.

Placówka powstała jako pododdział Domu Kobiet i działa od listopada ubiegłego roku. Niedługo zostanie otwarte locum Ośrodka, które na razie mieści się w mieszkaniu p. Liliji. Locum - trzypokojowe mieszkanie w śródmieściu, gdzie kobiety wraz z dziećmi będą miały schronisko w ciągu trzech dni. Dodajmy, że podobne ośrodki nie są za granicą nowością. W Ośrodku Kryzysowym dla Kobiet zatrudnione są dwie osoby, etatów się zwiększać nie zamierza, wielka rola przypada bowiem w udziale ochotniczkom, które się gremialnie angażują.

- Kobiecie niezmiernie ważne jest to, by się móc wygadać, wypłakać. To pomaga w uświadomieniu sobie, że koszmar, w jakim żyje, nie jest jej biedą, jej wstydem, że jest to wstyd sprawcy przemocy - twierdzi L. Vasiliauskiene.

A więc od pół roku czynny jest telefon zaufania dla załamanych kobiet, które spotykają się z psychologiem, a jeżeli zajdzie potrzeba, to z funduszu Ośrodka wykorzystywane są pieniądze na konsultację prawną.

Tak jest obecnie, ale droga do założenia Ośrodka wcale nie była usłana różami.

Pani Lilija opowiada, jak przed czterema laty, przygotowując się do warszawskiej konferencji nt. przemocy wobec kobiet, próbowała zebrać w tej sprawie jakieś dane, ale, jak się okazało, takie dane w ogóle nie istnieją, jak gdyby nie było również samego problemu... „A ja myślałam, że policja, prokuratura wiedzą, jak wygląda sytuacja, że gotowi są pomóc bezbronnym kobietom, wystarczy się tylko zgłosić. I tu się okazuje, iż takie zjawisko, jak przemoc, wcale nie jest wyodrębnione pod względem płci. W ten prosty sposób suche cyfry skrzętnie ukrywały przemoc wobec kobiet" - wnioskuje dyrektorka.

- Tak się więc złożyło, że na ówczesnym etapie zbieranie informacji stało się rzeczą najistotniejszą. Jak się okazało, kobiety wcale nie były skłonne do mówienia. Dopiero świadomość tego, że w ich dotychczasowym życiu coś mogło się realnie zmienić, rozwiązywała im języki. Zaczęto rozważać nad konkretnymi formami pomocy. Pracowniczki Domu Kobiet brały udział w licznych konferencjach międzynarodowych, gdzie idea założenia Ośrodka Kryzysowego dla Kobiet otrzymała błogosławieństwo. Najpierw tylko moralne, z czasem też finansowe.

- Jak się okazało, nasze koleżanki na Zachodzie wyprzedzają nas pod względem walki z przemocą wobec kobiet o jakieś 30 lat. Pocieszała jedynie myśl, że również zaczynały od zera, a dzisiaj mają solidnie rozbudowaną infrastrukturę świadczonej pomocy.

Zjawisko doznanej przemocy seksualnej na Zachodzie porównywane jest ze stresem psychicznym po przeżytej wojnie... Do czego właściwie służą ustawy? By bronić słabszych! U nas natomiast, gdzie przemoc, w tym również seksualna, obecna jest w rodzinie... ustawy na to nie reagują. Ustawy nie są „przychylne" dla kobiet, a przecież 80 proc. sprawców przemocy - to mężczyźni - mówi L. Vasiliauskiene.

W kraju myśl o założeniu Ośrodka zyskała pewne poparcie moralne, ale tylko nie finansowe. Bankowcy i wysocy urzędnicy kiwali tylko głowami, pieniędzmi jednak nikt nie sypnął. Dla kobiet z Litwy los okazał się łaskawszy na IV Międzynarodowej Konferencji w Pekinie. Tam właśnie L. Vasiliauskiene spotkała przyszłych sponsorów. Wspólnie z kobietami z norweskiej organizacji „FOKUS" opracowano projekt założenia w Wilnie Ośrodka Kryzysowego dla Kobiet. Projekt zyskał poparcie i został przyłączony do ogólnego projektu wsparcia dla krajów Europy Wschodniej. „Zyskaliśmy solidne wsparcie finansowe, którego fundatorem jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych Norwegii, nie jest ono jednak dostateczne, byśmy mogli zrealizować nasz projekt" - twierdzi L. Vasiliauskiene.

Na dzień dzisiejszy Ośrodek posiada własne konto w banku, trzypokojowe mieszkanie, którego kapitalny remont pochłonął wiele środków, fundusz konsultacyjny, fundusz na wydatki administracyjne i, jak już wspomnieliśmy wyżej, opłacone dwa etaty.

- Mimo wszystkich niepowodzeń w poszukiwaniu środków - sponsorów w kraju, wciąż nie tracimy nadziei. Obijamy progi bankowców, urzędników państwowych... Jesteśmy niezmiernie wdzięczne Generalnej Prokuraturze Litwy, która umożliwiła nam - psychologom prowadzenie wykładów nt. przemocy wobec kobiet w rodzinie prokuratorom czyli ludziom, od których istotnie wiele zależy - twierdzi L. Vasiliauskiene.

Ośrodek organizuje wykłady dla ochotniczek, które chcą w przyszłości tu pracować. Wykłady prowadzą nie tylko psycholodzy, lecz również funkcjonariuszki policji, które na podstawie własnego doświadczenia zawodowego udzielają konkretnych i praktycznych porad. Otóż, dręczona przez męża kobieta powinna krzyczeć jak najgłośniej, a jeszcze lepiej jest wybiec z mieszkania i czynić to na klatce schodowej, tak, by słyszeli i widzieli sąsiedzi. W przeciwnym razie policja bez zeznań sąsiadów nie będzie „zakłócała życia toczącego się w komórce społeczeństwa", gdyż „wolność Tomku w swoim domku". Nie należy też lekceważyć ekspertyzy lekarskiej w przypadku pobicia i warto precyzyjnie zbierać wszystkie papiery świadczące o tym, że zwracało się przy tym do policji.

- Do Ośrodka Kryzysowego dla Kobiet będzie mogła zgłosić się każda kobieta, która w domu nie czuje się bezpiecznie. Będzie tu mogła przebywać anonimowo razem z dziećmi, będzie miała możliwość i czas na podjęcie dalszych decyzji, odpocząć, wreszcie się wyspać. Wieczorem i w nocy dyżur w Ośrodku będą pełniły ochotniczki. I z pewnością nie będzie to żadne izolatorium - twierdzi dyrektorka Ośrodka.

A więc Ośrodek już niedługo otworzy swoje podwoje, tyle, że na razie brakuje tu łóżek, materacy innych mebli. Ale, znając zaangażowanie organizatorek placówki, z pewnością stwierdzić można, że brakuje tu czegoś tylko na razie.

Miroslawa JANUSZKIEWICZ

Dla zainteresowanych podajemy nr telefonów Ośrodka: 61-63-80, 63-64-27.

Gwiazdy polskiej listy przebojów w Wilnie

Nareszcie młodzież wileńska doczekała się przyjazdu gwiazd najnowszej generacji polskiej estrady - zespołów młodzieżowych „Varius Manx" i „De Mono", które to dzięki Instytutowi Polskiemu, będziemy mieli okazję 3 maja, o godz. 18.30 nie tylko usłyszeć, ale i zobaczyć na scenie Pałacu Sportu. Niżej proponujemy zapoznać się z historią obu zespołów.

De Mono

Zespół „De Mono" istnieje od 1987r., kiedy to ustalił się jego ostateczny skład: Marek Kościkiewicz (gitara), Piotr Kubiaczyk (gitara basowa), Darek Krupicz (perkusja), Jacek Perkowski (gitara), Robert Chojnacki (saksofon) i Andrzej Krzywy (wokal). W repertuarze zespołu są utwory rock'n' rolowe jak i nastrojowe ballady. Chociaż w recenzjach prasowych „De Mono" został uznany jako zespół grający melodyjnego rocka z elementami pop, nawiązujący do „Rolling Stones", „Talking Heads", „Clash" w rzeczywistości, jednak, zespół stworzył swoje niepowtarzalne brzmienie.

1989r. był rokiem wielu sukcesów. Ukazała się pierwsza płyta pt. „Kochać inaczej", która zdobyła wszystkie nagrody przyznawane corocznie przez najpopularniejsze wówczas czasopismo muzyczne- „Magazyn Muzyczny". „De Mono" wybrano zespołem roku, album „Kochać inaczej"- płytą roku, a utwór tytułowy- przebojem roku. Przez 52 tygodnie utwór „Kochać inaczej" utrzymywał się na szczytowych pozycjach listy przebojów „Trójki".

W 1990 r. ukazała się druga płyta pt. „Oh, Yeah" z takimi przebojami jak: „Moje miasto nocą", „Tak blisko ciebie", „Zostańmy sami". Na festiwalach w Opolu i Sopocie zespół występował jako gwiazda. Trasa koncertowa „Oh, Yeah" stała się największym wydarzeniem muzycznym 1990r.

W 1991r. grupa wyjechała do Stanów Zjednoczonych, po czym zawiesiła działalność na kilka miesięcy. Muzycy przez pół roku przygotowywali trzecią płytę pt. „Stop". Na płycie wśród dynamicznych, ostrych utworów nie zabrakło tak charakterystycznych dla zespołu ballad: „Statki na niebie", „Płomień", czy „Znów jesteś ze mną". Ta ostatnia została piosenką roku w podsumowaniu plebiscytu Muzycznej Jedynki.

We wrześniu 1994r. pojawiła się kolejna płyta „De Mono" zatytułowana „Abrasax". Już po miesiącu zyskała status „Złotej płyty".

Zespół „De Mono" stał się również pierwszym polskim wykonawcą- zdobywcą nagrody MTW w kategorii LOCAL HERO. Teledysk do piosenki „Dwa proste słowa" był wielokrotnie prezentowany na kanale MTV.

Varius Manx

Marzec 1990 r. Polskie Nagrania wydają debiutancką płytę zespołu „Varius Manx" „The Beginning". Do powstania płyty przyczynili się Robert Janson, Paweł Marciniak i Michał Marciniak. W końcu roku do zespołu dołączają się Sławek Romanowski i Robert Amiriam. W 1992 r. zespół nagrywa drugą płytę „The New Shape" wzbogaconą o partie wokalne. Nowy rozdział w historii grupy zaczyna się w 1994 r. kiedy to Roberta Amiriama zastępuje młoda wokalistka Anita Lipnicka. Od 1994 r. zespół rozpoczyna działalność koncertową. Furorę zrobiła trzecia płyta zespołu „Emu", piosenka „Zanim zrozumiesz" zostaje laureatką „Muzycznej Jedynki", trafia na niemal wszystkie listy przebojów rozgłośni radiowych i dociera do pierwszych miejsc. Zespół otrzymuje Grand Prix na międzynarodowym festiwalu Sopot' 94, ponadto zdobywa drugie główne wyróżnienie- Nagrodę Dziennikarzy. Grupa otrzymuje Złotą Płytę za 200 tys. sprzedanych płyt.

Varius Manx jest w czołówce rocznych podsumowań list przebojów. Zdobywa kilka prestiżowych tytułów przyznawanych przez słuczaczy radiowych, czytelników pism muzycznych i dziennikarzy. Wokalistka uznana zostaje za największy talent i odkrycie 1994 r. Utwór „Zanim zrozumiesz" został uznany za piosenkę roku, a nakręcony do niego clip za najlepszy teledysk 1994r.

W marcu 1995 r. zespół odbiera Platynową Płytę za album „ Emu" i już w kwietniu odbywa się premiera płyty „Elf", która to następnie, jako pierwsza w historii polskiej muzyki, zyskała miano Platynowej Płyty. Wszystkie utwory skomponował Robert Janson, a teksty napisała Anita Lipnicka (z wyjątkiem dwóch autorstwa Roberta Jansona).

W maju 1996 r. ukazuje się singel „Orla cień" promujący płytę „Ego". Właśnie wtedy fani zespołu mają okazję po raz pierwszy usłyszeć nową wokalistkę Katarzynę Stankiewicz, gdyż Anita Lipnicka odeszła z zespołu. Mimo swych 19 lat obdarzona pięknym głosem Kasia zaskakuje profesjonalizmem. Jest ona także autorką większości tekstów.

Jako gwiazda zespół występuje na festiwalach w Opolu i Sopocie, kolejny raz podbijając serca publiczności.

Z okazji dziesięciolecia
Moc serdeczności
Z okazji dziesięciolecia działalności spółki akcyjnej „Klon", Stowarzyszenie Dobroczynności Kombatantów Polskich Litwy życzy pracownikom spółki, a w szczególności jej dyrektorowi generalnemu
Panu Zygmuntowi Klonowskiemu,
dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności zarówno w rodzinie jak też w pracy.
Zarząd SDKPL dziękuje jednocześnie za stałą pomoc, jaką firma okazuje dostarczając samochodów dla naszej organizacji.
Wdzięczni jesteśmy również Pani Janinie Jarosz za tłumaczenie, kserowanie dokumentów Stowarzyszenia.
Prezes SDKPL
Stefan Matusewicz

Prezesowi Radia „Znad Wilii"
panu Czesławowi OKIŃCZYCOWI,
dyrektorowi generalnemu panu Konstantemu WINCELOWI oraz całemu zespołowi Radia „Znad Wilii" wyrazy szczerego uznania i serdeczne podziękowanie za bilety na koncert zespołu „Czerwone Gitary" przekazane radzie Związku Niewidomych rejonu solecznickiego.
Prezes Związku Niewidomych
Jadwiga DAWIDOWICZ

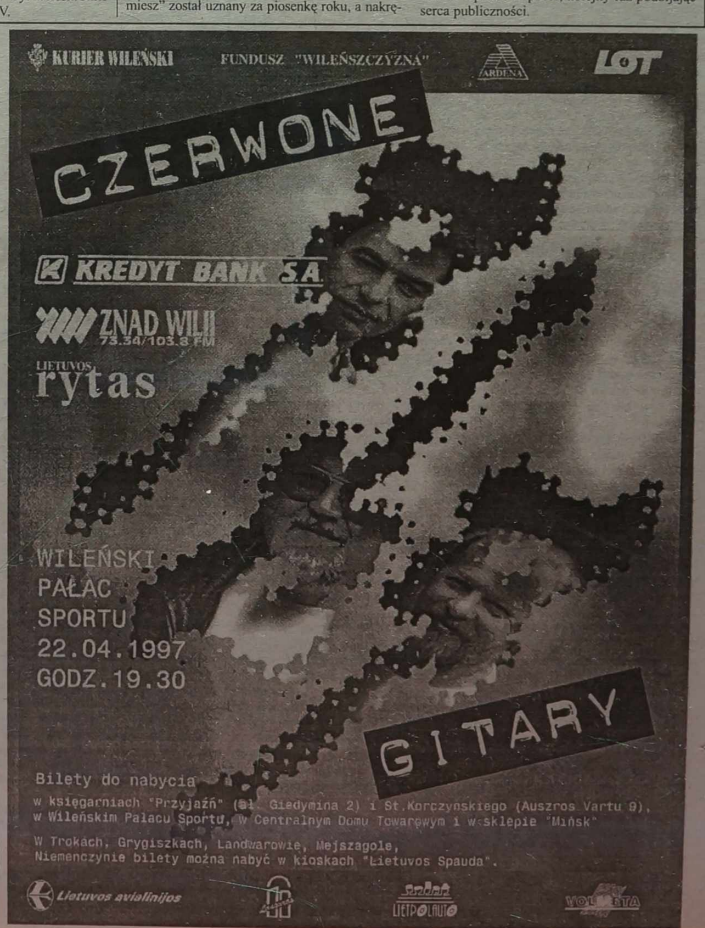

„Przez trzy dni flaga stolicy była w rękach grabieżców"

„Wczoraj o godz. 4 rano na strychu jednego z domów przy stołecznej ulicy Żygimantu funkcjonariusze Wileńskiego Komisariatu Policji nr 3 znaleźli ukryty sztandar miasta.

Sztandar Wilna wartości 5721 Lt skradziono w poniedziałek z Wielkiej Sali samorządu, gdzie obraduje stołeczna rada.

Policja zatrzymała podejrzanych. Są to 40-letni przewodniczący Związku Młodzieży Białoruskiej Wileńszczyzny Walery Sawienkow i 17-letni sekretarz tego związku Wiktor Romaszkiewicz. Przyznali się policji do kradzieży sztandaru miasta.

W. Sawienkowa i W. Romaszkiewicza pociągnięto do odpowiedzialności karnej, grozi im pozbawienie wolności od 2 do 6 lat.

Już od poniedziałku w kuluarach władzy miejskiej krążyły pogłoski o kradzieży sztandaru.

Pracownicy samorządu uznali to jednak za żart, gdyż na swych miejscach pozostały zarówno trójbarwna flaga na dachu samorządu, jak i sztandar miasta przy wejściu.

Nikomu nie przyszło do głowy, by się zainteresować, czy nie zginął najcenniejszy sztandar samorządu z Wielkiej Sali. Ujawniło się to dopiero w środę rano.

Pracownik wydziału samorządu ds. utrzymania porządku Regimantas Paulionis przypomniał, że w poniedziałek był u niego W. Sawienkow i powiedział coś niezbyt sensownego o kradzieży sztandaru.

Latem ub. roku skradziono inny sztandar miejski, znajdujący się przy wejściu do samorządu. Wówczas ten sztandar zwrócił tenże W. Sawienkow, za co otrzymał 100 litów.

„W poniedziałek W. Sawienkow powiedział mi, że 100 litów nie wystarczy. Teraz potrzeba 1000 USD wykupu. Pomyślałem sobie, że W. Sawienkow żartuje, gdyż obie wiszące na dworze flagi były na swym miejscu" - powiedział R. Paulionis.

Gdy się w środę okazało, że sztandar został jednak skradziony, R. Paulionis zatelefonował do W. Sawienkowa i zaprosił go na rozmowę w sprawie imprezy, planowanej przez Związek Młodzieży Białoruskiej Wileńszczyzny.

W. Sawienkow niebawem się zjawił w samorządzie, gdzie został zatrzymany przez pracowników wydziału utrzymania porządku oraz funkcjonariuszy policji.

W. Romaszkiewicz był zatrzymany przedwczoraj późnym wieczorem. Podejrzani sami pokazali, gdzie ukryli sztandar stolicy.

Poszukujący skradzionego sztandaru policjanci przeprowadzili rewizję w mieszkaniu W. Sawienkowa, ale tam sztandaru nie było. Znaleźli natomiast kilka kolorowych fotografii sztandaru, wykonanych podczas ostatniego posiedzenia rady.

Przypuszczalnie sztandar skradziony został w poniedziałek przed południem, gdy sprzątaczka porządkowała Wielką Salę. Złodzieje, korzystając z okazji, zdjęli sztandar z drzewca i opuścili samorząd.

Do strzeżonego przez policję gmachu samorządu w godzinach pracy wpuszczani są wszyscy interesanci.

Wczoraj po południu funkcjonariusze Wileńskiego Komisariatu Policji nr 3 zwrócili sztandar samorządowi miasta.

Odzyskany po kradzieży sztandar zostanie umieszczony w innym miejscu - nie w Wielkiej Sali, lecz w gabinecie mera Wilna Rolandasa Paksasa".

Ovidijus LUKOSZIUS

„Lietuvos rytas"

Horoskop

KOZIOROŻEC. Otrzymacie radosną wiadomość o zwiększeniu poborów. Być może, otrzymacie też propozycję awansu, ale sami musicie zadecydować, czy potraficie wykonywać bardziej odpowiedzialną pracę. Zwłaszcza, że wasza sytuacja finansowa niebawem się poprawi z innych przyczyn, będziecie mogli kupić dom bądź inną nieruchomość.

WODNIK. Czekają wielkie zmiany. Rozpoczniecie pracę z partnerem, którego osiągnięcia od dawna wam imponują. Niektórzy z was wyruszą na Wschód, inni zaś podpiszą ważną umowę. Jej realizacja da dobre dywidendy. Pracownicy państwowi otrzymają większe pobory. Nie będą też pokrzywdzeni i ci Wodnicy, którzy nieoczekiwanie zostaną zaproszeni do pracy w strukturach rządowych.

RYBY. Na początku tygodnia będziecie mogli zawrzeć ważną umowę. Zapoczątkuje ona długotrwały sukces w biznesie oraz doskonałe partnerstwo. Planety będą wam sprzyjać i pozwolą zabłysnąć talentem, zebrać pieniądze na drogi zakup i awansować na wyższe stanowisko. Wszystko to jednak zależy od waszej gotowości do solidnej pracy.

BARAN. Otrzymacie znaczne dochody, jeśli nie będziecie ponaglać wydarzeń. Dobre dywidendy mogą dać nawet awanturnicze transakcje. Toteż działajcie, a nie pożałujecie. Korzystne propozycje otrzymają nauczycielki i pielęgniarki. Gwiazdy również zapewniają duże dochody dzięki operacjom z nieruchomościami.

BYK. W następnym tygodniu powinniście jak najszybciej załatwić sprawy bieżące. Czeka nowa praca, która wyeliminuje wszystkie pozostałe. Do celu zbliżą się osoby, poszukujące nowej pracy bądź protekcji kierownictwa. Młodzi ludzie, pragnący niezależności finansowej, dzięki ofiarnej pracy i stanowczości dopną swego. Rodzina pomoże.

BLIŹNIĘTA. Osoby, które niedawno rozpoczęły biznes, osiągną wielki sukces. Tylko uważajcie, aby nie dostać zawrotu głowy. Bądźcie ogledni i ostrożni. Warto zainwestować pieniądze w nieruchomości bądź papiery wartościowe. Przedstawiciele zawodów twórczych zainteresują producentów. Gospodynie domowe czeka bezkresna wędrówka po sklepach, a młodzież nabędzie nowy pojazd.

RAK. Wasze ambicje spotkają się z uznaniem, a rzeczowe propozycje - z należytą oceną. Jeśli potrzebujecie pomocy, śmiało o nią proście, nie trzeba jednak przeceniać własnych możliwości w pokonywaniu trudności. Jeśli chcecie zachować swój obecny status, musicie postępować dyplomatycznie i taktownie. Nowe znajomości będą korzystne, a miłość doda wam energii i sił.

LEW. Prawdopodobnie otrzymacie delegację zagraniczną na ważne spotkanie lub konferencję. Medyków czeka perspektywa zajęcia kierowniczego stanowiska. Literaci doznają mąk twórczych i całe noce spędzać będą nad rękopisem. Zakochanych czeka przyjemny tydzień z niespodziankami.

PANNA. Znajdziecie się w wirze wydarzeń. Rozpoczną się ważne negocjacje finansowe. Na początku tygodnia partnerzy biznesu przekażą długo oczekiwane pieniądze. Zaczniecie szybko się wspinać szczeblami kariery. Pokonacie największe trudności, które przeszkadzały wam w pracy i komplikowały życie osobiste. Osoby mające kłopoty ze zdrowiem poczują się o wiele lepiej, a niektórzy otrzymają propozycję małżeństwa.

WAGA. W przyszłym tygodniu czeka niespodziewany sukces finansowy, który będziecie mogli uczcić razem z przyjaciółmi. W działalności finansowej będziecie jednak musieli postępować ostrożnie, zwłaszcza chcąc wydać znaczne sumy. W podróż należy się wybierać z jak najmniejszym bagażem, aby złodzieje nie wyrządzili większych strat. Gwiazdy radzą przez pewien czas powstrzymać się przed małżeństwem, gdyż teraz może zaszkodzić waszej karierze.

SKORPION. Czeka korzystna transakcja, która uwieńczy wasze wysiłki. Będziecie jednak musieli śledzić jej realizację, bo w przeciwnym razie czekają straty finansowe. Nie należy liczyć na partnerów bądź pomoc rodziny. Może to bowiem zakłócić przebieg wydarzeń i zirytować was. Stosunki z ukochaną osobą nie będą idealne, a obcowanie z bliskimi nie będzie serdeczne.

STRZELEC. Otrzymacie ważną nowinę. Marzący o polityce będą mogli zrealizować te aspiracje. Z powodu nieoczekiwanych okoliczności będziecie musieli odłożyć planowaną podróż. Handlowcy będą mieli problemy, straty i powinni się powstrzymać od nowych inwestycji. W życiu rodzinnym mogą powstać komplikacje z powodu postępowania jednego z domowników.

Spisek monarchistów

Zdaniem rosyjskich monarchistów Rasputin kompromitował cesarstwo i kierował je ku przepaści. W armii pojawiały się plotki o intymnych związkach łączących jego i carycę.

Największy skandal wywołała pijacka orgia w restauracji Jar, gdy Rasputin publicznie tam głosił, iż z Aleksandrą Fiodorowną zrobi, co zechce. Złowrogą rolę Rasputina usiłowali uświadomić Mikołajowi II jego matka Maria Fiodorowna, krewni i starzy członkowie dworu. Na dworze wielkiej księżny Marii Pawłowny narodziła się nierealna myśl, aby odseparować carycę od cara i zesłać ją do klasztoru. Do tego projektu usiłowała nawet przekonać niektórych członków Dumy Państwowej, będących już w otwartym konflikcie z Mikołajem II.

Car i caryca potrzebowali jednak świętego starca jak powietrza. Od jego pomyślności uzależniali nie tylko zdrowie następcy trony, ale pomyślność monarchii.

Książę Jusupow w wydanych na emigracji w USA pamiętnikach twierdził, że powodem dziwnej apatii cara była ziołowa herbatka podawana monarsze przez Rasputina i tybetańskiego lekarza Badmajewa - nieustannie obecnego na dworze.

Rasputina nie udało się usunąć - z tego powodu członkowie rodziny carskiej zdecydowali w inny sposób ratować monarchię.

Pozbawić życia Rasputina zamierzali już w roku 1915 ni mniej, ni więcej tylko minister i wiceminister spraw wewnętrznych Aleksy Chwostow i Stefan Bielecki. Metody, jakimi chcieli posłużyć się stróże prawa, niewiele różniły się od metod pospolitych bandytów. Najpierw planowali upozorować porwanie samochodu proroka. Następnie opracowywali plan napadu na Rasputina w pociągu. W grę wchodziła również trucizna, którą wypróbowywali na kotach. Spisek wydał się z powodu niedyskrecji dziennikarza Borysa Rzewskiego. Chwostowa i Bieleckiego kosztowało to stanowiska w rządzie. Ale w nocy z 16 na 17 grudnia 1916 roku „świętego starca" opuściło szczęście.

Śmierć Rasputina

Mózgiem spisku był tym razem książę Feliks Jusupow, absolwent Oksfordu, właściciel największej w świecie kolekcji drogich kamieni. Drugi spiskowiec to wielki książę Dymitr Pawłowicz, pułkownik 3 pułku kawalerii. Do spisku przyłączył się również Włodzimierz Puryszkiewicz - dziennikarz i polityk, czarnosecinicc, przywódca oficjalnej partii Związek Mi-

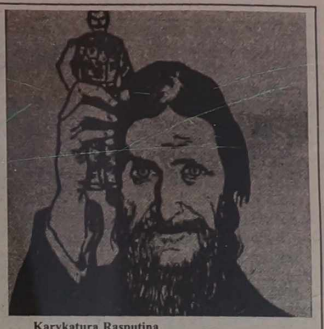

Karykatura Rasputina

rza, który dostarczył zamachowcom cyjanek.

Rasputin podczas uczty wypił morze zatrutej madery i zjadł specjalnie przyrządzone na tę okazję ciastka z cyjankiem potasu. Nie wywołało to na nim większego wrażenia. (Richard Pipes podaje jednak, że sekcja zwłok nie wykazała obecności trucizny).

Około północy zniecierpliwiony Jusupow wypalił do Rasputina z najbliższej odległości. Trupa - jak się wydawało spiskowcom - ułożono w przedpokoju. Jednak po chwili, gdy zastanawiali się, gdzie ukryć zwłoki, usłyszeli hałas. To Rasputin otworzył drzwi i uciekał z pałacu. Dobili go strzałami z pistoletu na podwórzu.

Strzały słyszeli oczywiście żołnierze odbywający wartę przed pałacem - ale jako „prawi Rosjanie" obiecali ks. Jusupowowi, że go nie zdradzą. Spiskowcy, nie troszcząc się specjalnie o omijanie patroli policji, wywieźli Rasputina charakterystycznym samochodem ks. Jusupowa nad rzekę i wrzucili do przerębla.

Dla policji szybko stało się jasne, kto dokonał zbrodni. Jusupowa i Dymitra osadzono w areszcie domowym. Wielka księżna Elżbieta wysłała do nich list, w którym stwierdziła, że „błogosławi ich czyn patriotyczny". Z obroną spiskowców zwrócił się do cara wielki książę Aleksander Michajłowicz. Car przyjął go łaskawie. „Nikt nie ma prawa zabijania, wiem, że wielu z was sumienie nie daje spokoju, bo nie tylko Dymitr Pawłowicz jest w to zamieszany" - powiedział jedynie.

W dniu 21 grudnia Mikołaj II, jak zwykle lakonicznie, zanotował w swoim dzienniku: „Dziś uczestniczyliśmy w smutnym widowisku - trumna z ciałem nieodżałowanego Grigorija, zamordowanego przez wyrodków nocą 17 grudnia w domu Jusupowa, została opuszczona do grobu".

Śmierć Rasputina nie zbawiła monarchii.

(Przedruk z prasy polskiej)

III. Święty starzec ostatnich Romanowów

Anna Wyrubowa, dama dworu, która pośredniczyła między carową a Rasputinem

Carowa w pierwszych latach małżeństwa

Bądź panem swego zdrowia

Prowadzi dr med. Medard CZOBOT

Choroby zakaźne

Salmonelloza - coraz bardziej rozpowszechniona

Salmonelloza należy wciąż do chorób, które, pomimo starań lekarzy i weterynarzy, nie udało się opanować. Specjaliści z Ministerstwa Zdrowia, Państwowej Inspekcji Higieny, Państwowej Służby Weterynaryjnej, a także terytorialnych ośrodków zdrowia społecznego, zastanawiając się nad problemem profilaktyki salmonellozy, doszli do wniosku, że powinni wspólnie skoordynować działania w zakresie badania zanieczyszczeń artykułów mięsnych drobnoustrojami patogenicznymi. Służby zobowiązały się do wzmocnienia kontroli przedsiębiorstw zajmujących się przetwórstwem mięsa i handlem nim, a także do dokładniejszego badania sprowadzanego z zagranicy drobiu.

Te przedsięwzięcia z pewnością nie będą zbyteczne, gdyż liczby mówią za siebie - 7,9 proc. próbek badanego w pierwszym kwartale drobiu było zakażonych salmonellami. Na salmonellozę zapada coraz więcej ludzi. Jeżeli w pierwszym kwartale roku ubiegłego na tę chorobę cierpiało 257 osób, to w tym samym okresie br. zarejestrowano już 337 przypadków tej choroby. Według danych Ośrodka Zdrowia Społecznego, 185 chorych - to mieszkańcy powiatu wileńskiego.

Kierownicy służb higieny i weterynarii postanowili szukać dodatkowych możliwości finansowych w celu utworzenia ogólnego tzw. magazynu salmonelli. Mogłoby to stanowić początek banku mikroorganizmów, który bardzo byłby pomocny epidemiologom w odszukaniu „winowajcy" tej czy innej infekcji.

Po wykryciu ogniska choroby, jak twierdzą epidemiolodzy, konieczne jest dokładne ustalenie, jakimi drogami salmonelle trafiły do organizmu człowieka, użycie wszelkich środków, by choroba się nie rozpowszechniała.

Mimo, że salmonelloza wywołana jest przez salmonelle, pod ich nazwą mogą się kryć różne odmiany drobnoustrojów. Dlatego też, po założeniu takiego banku, pracownicy laboratorium, dysponujący magazynem wszystkich znanych odmian salmonelli, po wykryciu tych bakterii w organizmie człowieka, bez trudu będą mogli określić, czy źródłem choroby jest np. drób miejscowy, czy też pochodzący z importu.

Bank mikroorganizmów nie jest rzeczą tanią, ponieważ dla zapewnienia tego, żeby mikroorganizmy żyły przez długi okres czasu, niezbędne jest określone środowisko i bardzo troskliwa opieka mikrobiologiczna. Czy państwo tym razem nie zechce zaoszczędzić na zdrowiu swoich obywateli?

Mirosława ILGIEWICZ

Oblicz, jak długo możesz żyć!

Nie mogę oczywiście zagwarantować państwu absolutnej trafności wyników tego testu. Zbyt wiele nieznanych czynników ma wpływ na długość życia ludzkiego. Ale lekarze ustalili już teraz, ponad wszelką wątpliwość, pewne czynniki, które skracają lub przedłużają nasze życie. Na tych właśnie danych opiera się proponowany państwu test. Poszukajmy najpierw w tabelce, na jaki wiek możemy liczyć - zależnie od płci i posiadanych obecnie lat. Potem poprawimy go w zależności od 19 czynników wymienionych w poniższej tabeli.

Wiek	Mężczyzna	Kobieta	Wiek	Mężczyzna	Kobieta	Wiek	Mężczyzna	Kobieta	Wiek	Mężczyzna	Kobieta
26	71,1	78,2	49	73,7	79,6	38	72,1	78,6	61	76,7	81,3
27	71.2	78,2	50	73,8	79,7	39	72,2	78,7	62	77,0	81,5
28	71,3	78,2	51	74,0	79,8	40	72,2	78,8	63	77,4	81,7
29	71,3	78,3	52	74.2	79,9	41	72,3	78,9	64	77,8	81,9
30	71,4	78,3	53	74,4	80,0	42	72,5	79,0	65	78,1	82,0
31	71,5	78,3	54	74,6	80,2	43	72,6	79,1	66	78,5	82,2
32	71,6	78,3	55	74,9	80,3	44	72,7	79,2	67	79,0	82,5
33	71,7	78,4	56	75,2	80,5	45	72,9	79,2	68	79,4	82,8
34	71,8	78,4	57	75,4	80,7	46	73,1	79,3	69	79,9	83,0
35	71,9	78,5	58	75,7	80,9	47	73,3	79,4	70	80,2	83,2
36	71,9	78,5	59	76,0	81,0	48	73,5	79,5			
37	72,0	78,6	60	76,3	81,1						

Dziedziczność:

1. Długowieczność rodziców lub dziadków. Dodaj sobie 2 lata, jeśli dwoje z twoich dziadków dożyło 80 lat lub więcej. Jeśli twoja matka dożyła 80 lat dodaj półtora roku. Jeśli ojciec - dodaj 2 lata.

2. Choroby sercowo-naczyniowe. Odejmij sobie 4 lata, jeśli rodzice, dziadkowie, rodzeństwo zmarli na serce przed 50 rokiem życia. Jeśli stało się to między 50 a 60 rokiem życia odejmij tylko 2 lata.

3. Inne choroby. Odejmij sobie 3 lata za każdy przypadek cukrzycy, schorzenia tarczycy, raka piersi, raka dróg trawiennych, astmy lub chronicznego bronchitu u rodziców lub dziadków.

Zdrowie i dieta

4. Waga. Odejmij sobie rok za każdy kilogram nadwagi.

5. Papierosy. Jeżeli palisz mniej niż paczkę dziennie odejmij 2 lata. Między 1 a 2 paczkami 4 do 7 lat. Dwie paczki lub więcej 8-12 lat.

6. Alkohol. Ci, którzy piją niewiele (od czasu do czasu 1-3 lampek wina) mogą sobie dodać 3 lata. Pijący dużo i systematycznie odejmują sobie 8 lat życia. Całkowici abstynenci odejmują 1-2 lata. Niewielkie spożycie alkoholu poprawia trawienie i likwiduje napięcia psychiczne.

Abstynenci zazwyczaj posiadają sztywny kodeks moralny, który może wywołać niebezpieczne napięcia.

7. Ćwiczenia fizyczne. Jeśli uprawiasz jakiś sport, nawet w niewielkim stopniu dodaj sobie 3 lata.

8. Sen. Jeśli śpisz ponad dziewięć godzin na dobę, skracasz sobie życie o 4 lata, a o 6 lat, jeśli śpisz ponad 10 godzin.

9. Badania lekarskie. Kobiety powyżej 50 lat, które regularnie kontrolują piersi oraz badania ginekologiczne przedłużają życie o 2-5 lat.

Mężczyźni powyżej 40, którzy co roku poddają się ogólnemu badaniu lekarskiemu również dodają sobie od 2 do 5 lat.

10. Wykształcenie i zawód. Jeżeli nie doszedłeś do matury, odejmij sobie 2 lata. Jeżeli studiowałaś 5 lat lub więcej, dodaj sobie 4 lata.

11. Wykonywany zawód. Jeśli uprawiasz zawód wolny - dodaj sobie 2 lata. Jeżeli wykonujesz ciężką pracę fizyczną, odejmij sobie 2 lata. Poza tym, jeśli jesteś kucharzem, piekarzem a nawet dyrektorem restauracji, odejmij sobie 2 lata (przekarmienie!).

12. Dochód roczny. Jeśli średnie dochody w twojej rodzinie trzykrotnie lub więcej przekraczają średnie zarobki na osobę w kraju odejmij sobie 2 lata.

13. Czynny czy siedzący tryb życia. Przy stałym, ale niezbyt dużym wysiłku fizycznym, dodaj sobie 3 lata. Panowie i panie zza biurka odejmują 3 lata.

14. Praca i wiek. Jeśli masz ponad 60 lat i nadal pracujesz - dodaj sobie 3 lata.

Tryb życia

15. Miasto czy wieś. Żyjący na wsi dodaje sobie rok, w mieście - odejmuje rok.

16. Małżeństwo czy stan wolny.

Żonaci i zamężne osoby dodają sobie 3 lata. Jeśli jesteś w stanie wolnym, odejmij rok za każde 10 lat celibatu, począwszy od 25 roku życia. Małżeństwo konserwuje.

17. Osobowość. Osoby flegmatyczne dodają sobie 3 lata. Agresywni, niespokojni odejmują sobie 5 lat.

18. Wypadki samochodowe. Jeśli zawsze zapinasz pas bezpieczeństwa, przestrzegasz ograniczeń szybkości, nie prowadzisz „po wódce", dodaj sobie 3 lata.

19. Szczęście. Jeśli jesteś zadowolony z życia - dodaj 3 lata. Jeśli czujesz się niezadowolony, nieszczęśliwy - odejmij 3 lata.

Odejmij lub dodaj otrzymany wynik do wieku odczytanego z tabelki, a zorientujesz się, na co możesz liczyć w dziedzinie długowieczności. A więc, życzę Państwu udanej zabawy oraz zastanowienia się nad problemem pozbycia się czynników, skracających życie.

dr med. doc. **Medard CZOBOT**,
rektor Uniwersytetu
Trzeciego Wieku

Porady ginekologa

Dolegliwości kobiece w różnych okresach życia

Nieprawidłowa wydzielina, często obficie wypływająca z pochwy, nosi nazwę upławów. Upławy u kobiet mogą występować w różnych okresach życia i być spowodowane różnymi chorobotwórczymi czynnikami.

Ważne znaczenie dla naszego zdrowia ma profilaktyka. Również tym dolegliwościom można zapobiegać - od higieny osobistej poczynając, na kontrolnych badaniach ginekologicznych kończąc. Zasady higieny całego ciała powinna wpoić dziewczynce matka. Pomijanie tematu higieny narządów płciowych i fałszywy wstyd mogą grozić poważnymi konsekwencjami. Należy nauczyć dziecko prawidłowego i dokładnego oczyszczania odbytu po oddaniu stolca - w kierunku od przodu do tyłu, mycia rąk przed posiłkami oraz przed i po czynnościach fizjologicznych.

Przyczyną upławów u dzieci są często zakażenia bakteryjne i pasożytnicze (owsica). Postępowanie profilaktyczne obejmuje zwalczanie owsików i innych pasożytów przewodu pokarmowego.

Zasady higieny powinny być szczególnie przestrzegane w okresie pokwitania, kiedy pojawiają się pierwsze miesiączki. Konieczne jest częste, kilka razy na dzień podmywanie się wodą z mydłem, osuszenie krocza i założenie nowej podpaski higienicznej. Przygotowanie córki do miesiączkowania jest także udziałem matki, która powinna przekazać jej wiadomości o praktycznym postępowaniu w czasie miesiączki w różnych warunkach.

Nowym źródłem zakażenia od partnera seksualnego może być rozpoczęcie współżycia płciowego. Oboje powinni więc przestrzegać zasad higieny intymnej, unikać stosunków w czasie miesiączki, a w razie zmian zapalnych czy zakażenia u jednego z partnerów - zaniechać okresowo współżycia. Mężczyzna często nie odczuwa żadnych dolegliwości, ale leczenie tylko kobiety nie ma sensu, gdyż podjęcie współżycia doprowadzi do nawrotu zakażenia. Dlatego też leczenia wymagają oboje partnerów.

Wszelkie upławy spowodowane przez drobnoustroje należy leczyć przyczynowo, środkami przeciw konkretnym mikroorganizmom. Leki powinien zalecić ginekolog na podstawie wyniku badania lub objawów klinicznych.

Często upławy grzybicze pojawiają się po kuracji antybiotykami, które powodują zniszczenie naturalnych bakterii w pochwie, a grzyby - drożdżaki rozwijają się wtedy bez trudności. Najczęściej zastosowanie środków przeciwgrzybiczych jest skuteczne, choć czasami kurację należy powtórzyć lub zmienić lek.

Zawsze po leczeniu trzeba przeprowadzić badanie kontrolne. Nie wolno przyjmować leków na własną rękę jak też przerywać zaleconej kuracji. Leki muszą być zastosowane w odpowiedniej dawce, przyjmowane w ciągu właściwego okresu, a ich dobór należy do specjalisty.

Częstym, występującym z upławami schorzeniem kobiet jest nadżerka szyjki macicy. Z nieleczonej może rozwinąć się rak. Dlatego każda kobieta powinna minimum raz do roku zgłosić się do lekarza w celu badania ginekologicznego. W żadnym razie nie wolno też polegać jedynie na wyniku badania ultrasonograficznego, bez badania „ręką i okiem" specjalisty.

Leczenie przeciwzapalne nadżerek, ewentualnie wypalanie prądem elektrycznym (elektrokoagulacje) lub inne metody - to sposoby zwalczania tego schorzenia przez specjalistów - ginekologów. Leczenie bywa mozolne, ale ścisła kontrola oraz cierpliwość pozwalają osiągnąć sukces i zapobiec niebezpiecznym powikłaniom.

Szczególny reżim higieniczny kobieta powinna zachować w okresie ciąży. Zwiększona ilość fizjologicznej wydzieliny jest wtedy sprawą normalną. Pojawienie się upławów, świądu, pieczenia powinny skłonić do bezzwłocznej wizyty u lekarza. Stan zapalny i zakażenie pochwy może dojść do macicy i płodu, zagrażając rozwojowi ciąży. Zakażone drogi rodne stanowią niebezpieczeństwo dla dziecka w czasie porodu - może dojść do zapalenia dróg oddechowych, oczu. Dlatego jest konieczne leczenie upławów podczas ciąży. W tym okresie leczenie jest szczególnie uciążliwe, często wydaje się zupełnie nieskuteczne. Nie należy go jednak zaniedbywać, aby zapobiec powikłaniom i zapewnić dziecku „czysty poród".

W okresie połogu typowym objawem jest występowanie obfitych odchodów. Przyczyną ich jest gojenie się rany, jaką stanowi powierzchnia jamy macicy po oddzieleniu się łożyska. Położnica powinna często zmieniać wkładki higieniczne, dbać o higienę krocza i całego ciała, kąpać się pod prysznicem, nie mieć stosunków płciowych.

Zmiana charakteru odchodów, powrót krwawienia lub gorączka powinny skłonić kobietę do wizyty u ginekologa. Natomiast kontrolne badanie ma miejsce w 6 tygodniu po porodzie nawet przy braku jakichkolwiek niepokojących objawów.

W okresie przekwitania (klimakterium), w związku z zaburzeniami hormonalnymi dochodzi do zmian zanikowych, które sprzyjają zakażeniu pochwy i upławom. Zwłaszcza wtedy nie wolno lekceważyć dolegliwości narządów płciowych, ponieważ z wiekiem wzrasta ryzyko zmian nowotworowych i wszelkie objawy zaburzeń mogą pozwolić na wcześniejsze wykrycie choroby i skuteczne jej leczenie.

Żanna BUMBUL,
lekarz-ginekolog,
członkini zarządu
Towarzyskiego Klubu Medyków

3. Wpisani w kulturę polską

Dwugłos o „Świteziance", o życiu, o sobie

Kolejne dwie rozmówczynie, związane z działalnością „Świtezianki" to Helena Kukolewska i Janina Ilcewicz. Poniżej ich wypowiedzi.

Helena KUKOLEWSKA: Do „Świtezianki" jako prezeska byłam zaangażowana w latach 70, kiedy do szkoły nr 29 chodziły moje córki Krysia i Jadzia. Uczyły się od razu u pani Ilcewiczowej, która była ogromnie czynna w zespole. Początki zespołu były naszą wspólną sprawą polską. Zbieraliśmy grosze, ile kto mógł, mniej ważne było czy ktoś dał 2 czy 10 rubli. To był pieniądz zbiorowy. Pracownia pani Jankiełajć była do usług zespołu. Wspólnie radziliśmy o materiałach, dodatkach, haftach i wspólnie nauczycielki z matkami wykonywały prace. Szczególnie były cenne ręce krawcowych. Pamiętam tu panią Janinę Krasowską, która właśnie szyła. Określało się każdemu konkretne zadanie, ten - to, a inny - to. Czy to był patriotyzm? O tym się nie mówiło. Pracowaliśmy dla siebie, co dziś się określa jako polskość. Czasami nie dawało się usnąć w nocy, to było coś prawdziwie twórczego.

Miło wspominam współpracę z matkami Haliną Jezulewicz, Marią Maculewicz, nie mówię o nauczycielkach. Załatwialiśmy np. kwiaty z „Panierysu", bo ktoś tam pracował, korale np. robiliśmy z bibułki, część cekinów pan Korkuć przywiózł z Polski. Oddani byli wszyscy. Nawet słowa się pamięta, co kto mówił, radził. Ileż przeżyć zostało? Szczególnie gorące chwile przeżywaliśmy przed koncertami wyjazdowymi. Na początku były miejscowości pobliskie, sąsiednie szkoły. Pamiętam te, w których brałam udział, jak Ludwinowo, Turgiele. Do Ludwinowa przyjechaliśmy, a szkoła nieduża, brak większej sali, więc po prostu na placyku przyszkolnym wystąpiliśmy. Dobrze, że pogoda wtedy dopisała.

Co mnie kazało się angażować? Pochodzę z polskiej rodziny Gudalewiczów. Mama żyje, liczy sporo ponad 80 lat. Ojciec w młodości był młynarzem w Wilnie, po wojnie mieszkaliśmy na Subocz, było ciężko wytrwać, dzieci siedmioro. Nawet nie udało się ukończyć szkoły polskiej normalnie. Skończyłam wieczorowo średnią już po rosyjsku, bo wieczorowe takie tylko były. W swoim polskim gronie zawsze było najmiej. Wyszłam za mąż oczywiście za Polaka. Pojawiły się na świat dzieci (mąż Kazimierz nb. wychowywał się razem z przybranym synem dra Ordy), nie było myśli, aby miały chodzić do szkoły innej niż polska. Z domu znałam wiele piosenek, sama śpiewam, więc jak można było być bezczynnym w takim momencie? Dylematu więc nigdy nie było. Jak by przyszło, to bym i dziś poszła pomagać. Na razie mam dwóch wnuczków - Tomka i Marka - ale jeszcze w wieku żłobkowo-przedszkolnym. Lubię nasze wszystkie polskie sprawy i przeżywam za nie. Jak mogę najczęściej jeżdżę po kraju, mam rodzinę m.in. w Warszawie i tam się doskonale czuję, choć Wilna nie opuszczę. Tu wszystko rodzinne.

Janina ILCEWICZ: Urodziłam się przy ul. Rydza Śmigłego w przedwojennym Wilnie. W rodzinie polskiej Wojciukiewiczów. Ojciec był piekarzem, zarabiał nieźle i nawet się udało kupić ziemi za miastem. Dziś ubiegamy się o nią, ale mimo starań nie mamy wciąż aktu własności. W sumie jest to 21 ha. Rodzeństwa było nas czworo, jeden brat został zastrzelony w tragicznym momencie dla Wilna, w dniu 19 września 1939 r. przez przybyszy ze Wschodu. Ojciec zmarł w 1946 r. Mieszkaliśmy na Subocz, w czasie okupacji jak wszyscy wtedy do szkoły nie chodziłam. Pierwszym moim nauczycielem był Romanowski. Niestety, klasy moje się zmieniały językowo. W końcu wyrośnięta już skończyłam szkołę podstawową rosyjską, po której poszłam do pedagogicznej uczelni w Trokach. Nauka tam trwała 4 lata, otrzymałam przygotowanie do prowadzenia klas początkowych i w tym zawodzie - nauczycielki klas początkowych - wytrwałam 33 lata, kończąc właśnie pracę w szkole im. Sz. Konarskiego. Trochę przede mną wyszły z trockiej uczelni też pani Skakowska, znana obecnie z działalności na polu kultury, pani Butieniene, nauczycielka mocno też zaangażowana w „Wilence" w szkole im. W. Syrokomli. Ja wyszłam w 1956 r. Rok zaś po mnie studenci troccy zostali skierowani, jeszcze bez dyplomów, do polskich szkół, bo był wielki brak nauczycieli. Później dużo kto z nich, przeważnie zaocznie, ukończył studia w Nowej Wilejce w pedagogicznej szkole lub instytucie.

Pierwsza moja praca była w szkółce w Nowosadach. Było tam 30 dzieci. Przyszłam na miejsce nauczyciela Dudy, który wyjechał do Polski. Musiałam dać radę i dawałam. Rozumiałam dzieci, szczególnie te nieśmiałe, zabiedzone, wyciągałam je zawsze jako pierwsze, by je ośmielić, oswoić. Tak zawsze potem robiłam w praktyce. Potem były Rudniki, ale też tylko rok i wyszłam za mąż do Wilna. Rodzina męża miała dom na Zwierzyńcu, choć pochodzi spod Ejszyszek. Potem jeszcze krótko była szkoła nr 19, Jerozolimka i jakiś czas przerwy aż trafiłam do szkoły nr 21, która była litewska pod dyrekcją Jankauskasa, ale miała początkowe klasy polskie, a potem po zmianach stała się polsko-rosyjską (do dziś jeszcze, ale z wychodzącymi klasami rosyjskimi).

Szkoła w Trokach nauczyła solidnie zawodu. Doskonale pamiętam Marię Piotrowicz, Mozyro, starszego wiekiem matematyka Olechnowicza. Trafienie na początku na teren wiejski, gdzie były jakieś wzajemne wpływy białoruskie, kazało o dzieci polskie szczególnie dbać. Toteż sam język ich trzeba było rozwijać. Dlatego nie mogłam się ograniczyć tylko do suchych czytanek, ale też należało dzieci zabawić, zainteresować, wyrobić je po prostu. Dlatego na podstawie materiału programowego stawiałam te pierwsze scenki. To była przyjemna improwizacja takich inscenizacji, np. sienkiewiczowskiego Janka Muzykanta, przyszły próby postawienia tańców polskich - krakowiaczka, góralskiego. Podobnie potem w mieście praktykowałam. Nie lubiłam się powtarzać, więc każdorazowo starałam się podchodzić po nowemu, wymyślić jakiś inny numer, obrazek. Pojawiły się konkursy piosenek, braliśmy udział z innymi klasami, czy potem szkołami w mieście. Były piosenki wojskowe, marynarskie. Robiliśmy obrazki ze świata fauny, pamiętam dotąd moją Jaskółeczkę Bożenę Winogrodzką, mego Furmana Szejbaka. Inspektorka Teresa Sokołowa oddzieliła np. choinki klas polskich od rosyjskich i odtąd każdy je sobie sam organizował. Stworzyło to możliwości do większej fantazji, dało pole do popisu. W 1980 roku w związku ze światową olimpiadą sportową zorganizowaliśmy też u siebie święto, uwzględniając pewne jej elementy, jak Misia, balony itp. Wprowadziliśmy dla dzieci nasze pożegnania z elementarzem, nawet jeździliśmy z tym do in. szkół. Braliśmy pod uwagę pewną konkurencję, a przede wszystkim z klasami rosyjskimi w swojej szkole. Pochodziło to od serca, dawało zadowolenie w pracy. No i tak nam jakby rozwijała się przyszła „Świtezianka", myślę, że w szkole była już odpowiednia gleba na to. Taki zespół musiał powstać. Oczywiście to, co mówię tu o moich klasach, to równolegle moje koleżanki klas początkowych też twórczo działały. Pomysły nieraz wspólnie się rodziły, pomagałyśmy sobie. Ale chyba był potrzebny ktoś, kto by sprawę popchnął formalnie, dodał nam pewności. Taką osobą była Teresa Sokołowa, która miała posłuch i u nauczycieli, i u rodziców, i u dzieci. Dyrektorzy ten, czy inny o ile sami się nie udzielali, to nam na ogół sprzyjali. A reszta robili rodzice, nasi kierownicy zespołu. Dużo pomogła nam wcześniejsza prezeska komitetu rodzicielskiego Honorata Walentynowicz, no i serdecznie zawsze oddane były moje koleżanki nauczycielki, szczególnie te z młodszych klas, bo dzieciom dopiero rozpoczynającym śpiewy-tańce trzeba było pomóc. To D. Wilimiene, A. Łuksza, ale i G. Jacuńska, W. Biedulska, T. Januszewska, M. Arońska, M. Szejnicka, niezastąpiona nasza projektantka strojów E. Jankiełajć, muzyczna opora - Cz. Tatol, a od strony słownej - A. Gulbinowicz. Wszystko nadal się działo pomyślnie i po odejściu Sokołowej, pod opieką administracyjną Teresy Michajłowicz i Krystyny Kratkowskiej. Pomagała nieraz swoimi muzycznymi talentami pani Henryka Ragucka i wiele innych z ogromnego grona rodzicielskiego osób.

Czym się obecnie zajmuję? Należę do Klubu Przyjaciółki, prowadzonego przez b. nauczycielkę Helenę Zacharkiewicz. Miewamy spotkania, wieczorki przy kawie. Gościliśmy panie z Warszawy z podobnego klubu, potem je rewizytowaliśmy. A w domu trochę zajmuję się wycinankami, ale nie zawsze zdrowie służy na szersze w tym zainteresowanie. Nie zrywam kontaktu ze szkołą, z nauczycielami. Rodzina? Wychowaliśmy z mężem dwóch synów. Ale moja rodzina to i ta szkolna, te wszystkie dzieci, które przeszły przez moje serce. Czy to ciężki zawód czy łatwy? Oj, na pewno ciężki, bardzo ciężki, jeżeli się chce mu prawdziwie poświęcić.

Rozmawiała
Danuta WEROWSKA

NA ZDJĘCIU: „Świtezianka" w Ludwinowie. Przemawia Helena Kukolewska; Janina Ilcewicz.
Fot. **Z. Mincewicz, B. Kondratowicz**

Możni Wilna i Wileńszczyzny, pomóżcie dziewczętom!

Udział w Pucharze Europy - pod znakiem zapytania

Ta grupa gimnastyczek artystycznych, którą utrwalił na zdjęciu nasz fotoreporter Tadeusz Ważniewicz, jest dobrze przygotowana do nadchodzącego Pucharu Europy w gimnastyce artystycznej. Zawody odbędą się w dalekiej Grecji w dniach 20-25 maja. Zdawałoby się, że trenerka Luda Szvediene i zawodniczki zrobiły wszystko, aby pomyślnie reprezentować nasz kraj, ale... kilku zawodniczkom zabrakło pieniędzy na dojazd i powrót. Jako że ten Puchar rozgrywany jest dla ćwiczeń zespołowych, więc na marne pójdzie trud całego zespołu.

Brakuje niedużo - tylko 550 dolarów na każdą uczestniczkę. Inne dziewczynki mają dosyć zamożnych rodziców, zaś te dwie, notabene, nasze rodaczki, nie mogą zebrać aż tyle „zielonych".

Dlatego też trenerka gimnastyczek zwróciła się do redakcji z nadzieją, że ktoś spośród zamożniejszych rodaków dopomoże w wyjeździe jej wychowanek do Grecji, zaś w zamian mogą umieścić reklamę sponsorującego przedsiębiorstwa bądź osoby na dresach albo na autokarze.

Pani Luda i zawodniczki dziękują zawczasu.

Andrzej MALKIANIS

P.S. Moim zdaniem, można zamiast „zielonych" zafundować autokar, który na bocznych ścianach, od Wilna aż do Aten przeniesie logotyp instytucji, która pomoże nie tylko swoim rodaczkom, ale też całemu zespołowi. Od siebie dodam, że szanse udanego startu są: dziewczęta, w tym samym składzie, na ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata zajęły 16 miejsce w stawce 32 najsilniejszych zespołów.

Kandydatki na wyjazd do Grecji J. Urencewa, A. Filipowicz, D. Nevedomskyte, A. Riukevicziute, M. Jermołajewa (na zdjęciu brak N. Filistowicz).

Książka na pudy

Takiej książki jeszcze chyba nie było! Wysokość jej wynosi 2 metry 4 centymetry, a szerokość - 1 metr 34 centymetry. Żeby zrobić obwolutę trzeba było zużyć skórę trzech wołów. Autorem książki-giganta jest plastyk litewski Sigitas Stanіunas. Pretenduje nie tylko do rekordów litewskich notowanych przez agencję „Factum", ale chyba też do światowej księgi Guinnessa.

Nie została jeszcze zważona, ale żeby ją umieścić w obserwatorium Uniwersytetu Wileńskiego, gdzie będzie eksponowana od 24 kwietnia, potrzebna była pomoc 12 żołnierzy.

Autor żywi nadzieję, że jego dzieło pokona dotychczasowego rekordzistę - książkę wydaną w Ameryce w roku 1991. Waży ona „tylko" 252,6 kg, natomiast zdaniem Sigitasa Stanіunasa, jego książka powinna ważyć około 400 kg.

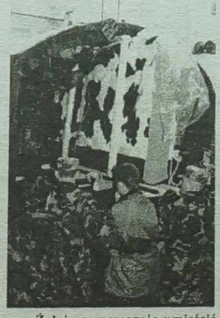

Żołnierze pomagają umieścić książkę-giganta w obserwatorium UW.

Fot. **Gintaras Maciulis**

Trzy śmiertelne uderzenia

Albertas Rimszelis miał chyba dobre serce. Bo inaczej, co by mogło skłonić go do tego, żeby użyczyć czasowo swego dachu krewnym. We wrześniu 1995 r. syn jego siostry przyrodniej Kostas Nalipaviczius z żoną Oną i 6-letnią córką Renatą wprowadzili się do domu A. Rimszelisa, by „trochę pomieszkać". Może wszystko ułożyłoby się nieźle, gdyby nie wódka i zaczepny charakterek Kostasa. Może... Wspólne pożycie krewniaków skończyło się jednak pogrzebem.

Nalipaviczius i jego żona, zdaniem oskarżonego Rimszelisa, często popijali i zbytnio „rządzili się". Kostas bił żonę, a gdy Rimszelis stawał w jej obronie, Nalipaviczius napadał też na niego. Pewnego razu rozbił Albertasowi wargi. W końcu październik 1995 r. Rimszelis otrzymał od krewnego takie cięgi, że w przeciągu miesiąca skarżył się na bóle w żebrach i przeleżał z tego powodu w łóżku. Jako bezrobotny nie kwapił się z wezwaniem lekarza, a policji o tym wypadku po prostu nie powiadomił, bo Nalipaviczіusowi... przebaczył. Z tym, że krewniak tego nie docenił i nie uspokoił się.

Z sali sądowej

18 grudnia 1995 r. obaj panowie byli „pod muchą" (pili nie razem, a „każdy osobno"). Rimszelis ocenił swoją porcję wypitego alkoholu na 200-300 g. Około godz. 19, gdy oskarżony w pokoju czytał przy stole książkę, wszyscy domownicy, oprócz Nalipaviczіusa, już spali. Kostas zaczął się czepiać, żądając papierosów. Wyzywał Albertasa, groził mu pobiciem. Rimszelis odepchnął natręta i wybiegł do przedsionka, gdzie przechowywał w tajemnicy przed agresywnym krewnym nóż. Zdarzało się, że podczas „konfliktów" obaj bili się ze sobą „czym się dało". Wziął więc ten nóż, by mieć czym się bronić przed Kostasem. Od razu do pokoju nie wrócił, chcąc, by „wróg" się uspokoił. Lecz gdy wrócił - Nalipaviczius wciąż jeszcze nie spał. Rimszelis kazał mu się położyć. Kostas jednak był „niepośłuszny", łajał się, uderzył Albertasa pięścią w pierś i wtedy oskarżony dźgnął nożem w pierś Nalipaviczіusa. Jeden raz. Kostas kopnął nogą Albertasa, lecz nie trafił. Rimszelis nie pozostał w długu: uderzył nożem po raz drugi również w klatkę piersiową. Ranny upadł na sofę, a gdy próbował wstać, otrzymał trzecie uderzenie nożem. Nalipaviczius upadł na wznak i więcej się nie podnosił. Czy Rimszelis zranił go jeszcze i w ręce - nie mógł tego powiedzieć, bo było ciemno. Tradycyjna formułka w zeznaniach oskarżonego, że nie chciał zabijać, a tylko obronić się, nie zagrała większej roli przy ogłoszeniu wyroku...

Na tym się jednak nie skończyło. Gdy Rimszelis ujrzał, że ranny się nie porusza, pobiegł natychmiast do sąsiadów Paszkoniusów, by wezwać pogotowie. Gdy pukał do drzwi - Janina Paszkoniene nie uwierzyła w jego opowieść o zranionym Nalipaviczіusie i nie otworzyła. Albertas wrócił do domu, Kostas jeszcze oddychał. Wtedy oskarżony... położył się i zasnął. Z rana, po stwierdzeniu, że Nalipaviczius zmarł, Rimszelis pojechał oznajmić o wydarzeniu siostrze swej konkubiny - Wandzie Gafurowej i jej przyjacielowi Grigorijowi Mekenkowowi. Oprócz tego, chciał pożyczyć pieniądze na pogrzeb Nalipaviczіusa. Gafurowa i Mekenkow nie uwierzyli mu i pojechali upewnić się, a sam oskarżony czekał na ich powrót w mieszkaniu swej przyjaciółki w Wilnie. Gdy tamci wrócili, poradzili mu, by wrócił do domu. Tu, 19 grudnia zatrzymała go policja...

Świadkowie na sądzie potwierdzili, że stosunki pomiędzy Rimszelisem a Nalipaviczіusem były, delikatnie mówiąc, napięte. Nalipaviczius lubił sobie popić (czego i oskarżony nie unikał) i nigdzie nie pracował. Słowem, dwa zbliżone charaktery...

W orzeczeniu medycyny sądowej wskazano, że Kostas Nalipaviczius otrzymał 3 głębokie cięto-kłute rany w klatkę piersiową i brzuch, które są kwalifikowane jako ciężkie obrażenia ciała. Po takim zranieniu ofiara mogła żyć jeszcze 5-10 minut.

Sąd ustalił, po rozważeniu wszystkich „za" i „przeciw", że w tym wypadku zabójstwo można określić jako umyślne. Sytuacja nie była na tyle groźna dla oskarżonego, żeby musiał używać noża.

Albertas Rimszelis został uznany za winnego zabójstwa (art. 104 KK RL) i skazany na 7,6 lat pozbawienia wolności z odbywaniem kary w zakładzie karnym surowego reżimu.

Irena LITWIN

Sport

Pływanie

Rozpoczęto od rekordów

Sympatycy pływania, którzy w czwartkowy wieczór przybyli do hali Scandinavium w Goeteborgu na zawody finałowe mistrzostw świata w krótkim basenie, nie żałowali poświęconego czasu. Doczekali się bowiem dwóch rekordów świata i dwóch Europy, co prawda w sztafetach, ale zawsze przyjemnie jest być świadkiem czegoś wyjątkowego. Najpierw rekordowy rezultat zanotowali Australijczycy (4x100 m st. zmiennym - 3.30,66), po nich udanie wypadły Chinki (4x200 m st. dowolnym - 7,51.92). Za Australijczykami na drugiej pozycji uplasowali się Rosjanie poprawiając własny rekord Europy - 3.32,56, a trzecia była drużyna W. Brytanii. Rekordowy wynik kontynentu ustanowiła również żeńska sztafeta Szwecji - 7.56,04, która wymazała stary rekord jeszcze reprezentacji NRD. Trzecia była drużyna Australii - 7.56,12.

Dystans 100 m st. dowolnym kobiet wygrała Amerykanka Jennifer Thompson (53,46) przed Niemką Sandrą Voelker (53,50) i Chinką Le Jingyi (53,72). Na 200 m st. dowolnym mężczyzn zwyciężył Brazylijczyk Gustavo Borges (1.45,45). 100 m st. motylkowym mężczyzn wygrał Szwed Lars Frolander (51,95) przed Austrialijczykami Geoffem Huegillem (51,99) i Michaelem Klimem (52,02). 200 m st. motylkowym kobiet wygrała Chinka Liu Limin (2.07,20) przed Japonką Hitomi Kashimą (2.07,34) i Amerykanką Misty Hyman (2.07,54). Na dystansie 400 m st. zmiennym triumfowali Australijczycy Emma Johnson (4.35,18) i Matthew Dunn (4.06,89).

Wczoraj S. Voelker w eliminacjach na dystansie 50 m st. dowolnym wynikiem 24,62 o 0,05 sek. poprawiła własny rekord Europy.

Koszykówka

Żalgiris czeka na przeciwnika

Wczoraj w Szilute odbył się rewanżowy mecz półfinałowy między miejscową drużyną i zespołem Zemaitijos Olimpas. Tym razem zwyciężyli gospodarze 70:59 (38:24). W niedzielę w Możejkach odbędzie się trzeci, decydujący mecz tych drużyn, który wyłoni przeciwnika kowieńskiego Żalgirisu w meczach finałowych.

Polska ekstraklasa mężczyzn powiększona

16 drużyn, a nie jak obecnie 14, liczyć będzie 1 liga koszykówki mężczyzn od sezonu 1997/98 r. Taką decyzję podjął w czwartek obradujący na wyjazdowym posiedzeniu we Wrocławiu Zarząd Polskiego Związku Koszykówki - poinformował na konferencji prasowej prezes PZKosz. - Kajctan Hądzelek.

Nowy system rozgrywek będzie obowiązywał na trzy lata tj. do sezonu 1999/2000 r. włącznie, czyli do okresu olimpijskiego i upływu kadencji Zarządu PZKosz. Najważniejszym czynnikiem przemawiającym za podjęciem takiej właśnie decyzji była okazja wykorzystania sprzyjającego klimatu do dalszego rozwoju polskiej koszykówki. Przeważyło wśród członków Zarządu zdanie, że powiększenie ekstraklasy mężczyzn do 16 drużyn będzie impulsem także dla wielu nowych ośrodków tej dyscypliny w kraju oraz dla wielu zawodników młodszego pokolenia, którzy zapragną walczyć o miejsce w drużynach pierwszoligowych.

Po porażce - zwycięstwo

W drugim meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy juniorów (do lat 18) na Węgrzech reprezentacja Litwy pokonała drużynę Austrii 100:69 (49:29). Niemcy wygrały z Węgrami 74:72, a Ukraina dwoma punktami uległa Cyprowi. Tak więc Niemcy i Cypr mają po 2 zwycięstwa.

Inf. wł.

Piłka nożna

Maradona i Reszta świata - przeciwko Europie

Diego Maradona podźwignie się z „łoża boleści", by wziąć udział w meczu reprezentacji z Reszty świata przeciwko Europie, 27 kwietnia, w Barcelonie. Organizatorem meczu jest Międzynarodowy Związek Piłkarzy Zawodowych (AIFP).

Sekretarz generalny AIFP Didier Roustan powołał 36-letniego, byłego kapitana reprezentacji Argentyny, do zespołu gwiazd. Mimo, że na 30 kwietnia zaplanowano ponad 20 meczów eliminacji MŚ-98, organizatorzy spodziewają się, że do Barcelony przyjedzie sporo uznanych nazwisk świata futbolu. Maradona, którego pertraktacje z Boca Juniors na temat wznowienia kariery przedłużają się, znajduje się obecnie na badaniach w klinice w Buenos Aires.

W reprezentacji Europy mają zagrać Eric Cantona (Manchester United), współzałożyciel AIFP, Gianluca Vialli (Chelsea), Roberto Mancini (z Sampdorii) - nie powoływany do reprezentacji Włoch, rodak Cantony, Laurent Blanc i Vitor Baia (obaj z Barcelony), Christian Karembeu (Sampdoria) i Niemiec Thomas Berthold (mistrz świata z 1990 r.).

W drużynie Reszty świata ma zagrać ekscentryczny bramkarz kolumbijski Rene Higuita. Poza tym Roustan „mianował" Urugwajczyków Gustavo Poyeta (Real Saragossa), weterana Rubena Sosę (Logrones), Brazylijczyka Elbera (VfB Stuttgart).

W niedzielę - 19 kolejka

Na piłkarskich mistrzostwach Litwy w niedzielę odbędzie się 19 kolejka rozgrywek. W tym dniu wileński Żalgiris na własnym boisku o godz. 16.30 będzie podejmował poniewieski Ekranas. Na stadionie podwileńskim drużyna Panerys o godz. 14 będzie grała z zespołem Żalgiris-Volmeta.

O godz. 15 w Kownie lider rozgrywek Inkaras zmierzy się z wiceliderem szawelską Karedą, a kłajpedzki Atlantas zagra z drużyną FBK Kaunas.

Siatkówka

FIVB „przyśpiesza grę" i „pompuje" dolary

Międzynarodowa Federacja Siatkówki (FIVB) zdecydowała się, tytułem eksperymentu, wprowadzić limit 25 minut gry w jednym secie, już w tegorocznym turnieju Grand Challange Cup w Japonii. Według tych zamierzeń Federacji, mecz nie będzie trwać dłużej niż 2 godz. i 5 min.

Prezes FIVB Ruben Acosta poinformował także, iż Federacja zamierza przeznaczać 1 mln USD na nagrody indywidualne (poczynając od przyszłorocznych MŚ) - dla trzech najlepszych atakujących, blokujących, serwujących i rozgrywających, plus 100 tys. USD dla najlepszego zawodnika lub zawodniczki turnieju mistrzowskiego.

Inną znacznie bardziej radykalną zmianę, proponowaną przez FIVB na przyszłość, jest zastąpienie dotychczasowego systemu liczenia punktów (przyznawanych dotąd drużynie „przy serwisie") systemem 21-punktowym ciągłym. R. Acosta powiedział, że Federacja poszukuje zespołów, „ochotników" do przetestowania na sobie tego nowego systemu.

Wszystkie te plany mają na celu przystosowanie gry do wymagań stacji telewizyjnych i ich masowej widowni. „Chcemy zachować istotę gry, ale też chcemy sprostać wyzwaniom przyszłości, spróbować dostosować siatkówkę do wymogów nowoczesnego sportu" - powiedział prezes Acosta.

x W drugim meczu towarzyskim reprezentacja siatkarzy Polski przegrała z Finlandią 1:3.

Szachy

Komputer „trenuje" przed rewanżem z Kasparowem

Superkomputer szachowy „Deep Blue" firmy IBM, intensywnie „trenuje" przed rewanżowym meczem z mistrzem świata Garrym Kasparowem, zaplanowanym na 3-11 maja w nowojorskim Equitable Center. Chyba „dowiedział się", że niemal podwojono fundusz nagród. Teraz na nagrody przeznaczono 1,1 mln USD, z których 700 tys. dostanie się zwycięzcy.

Poważnie mówiąc, grupa programistów koncernu IBM chce, by ich „pupil" pokonał mistrza świata PCA, z którym przegrał 2:4 w lutym ub. roku. Wtedy Kasparow zarobił 400 tys. USD, a komputer musiał zadowolić się „nagrodą pocieszenia" w wysokości 100 tys., mimo, że maszyna potrafiła przeprowadzać 200 mln operacji na sekundę.

Nowy program „Deep Blue", w którym naukowcy pokładają nadzieję na zwycięstwo, zawiera nowe warianty posunięć, z repertuaru arcymistrzów gry i zwiększoną szybkość „myślenia".

W kilku wierszach

x W towarzyskim meczu hokeja na lodzie Niemcy pokonali w Gelsenkirchen Łotwę 3:2.

x Czechy pokonały Norwegię 4:2 w meczu towarzyskim w Mlada Boleslav.

Z doniesień PAP

ŚWIAT

Echa wizyty

Prasa o rezultatach wizyty Jelcyna w Niemczech

„Rozmowy Borysa Jelcyna z Helmutem Kohlem były wspaniałe, ale nie nazbyt efektywne" - komentuje rezultaty wizyty rosyjskiego prezydenta w Niemczech „Niezawisimaja Gazieta". Dziennik stwierdza, że „problemy rozszerzenia NATO, restytucji dóbr kultury oraz pełnoprawnego członkostwa Rosji w „wielkiej siódemce" nadal dzielą Bonn i Moskwę".

Dziennik „Siegodnia" zaznacza, że „Jelcyn po raz pierwszy publicznie oświadczył, iż 27 maja w Paryżu odbędzie się spotkanie (przywódców 16 państw NATO i Rosji) i podpisanie porozumienia między Rosją a NATO". Według gazety „Kommersant-daily", sukcesem Jelcyna jest to, że szef niemieckiego rządu poparł ideę szczytu Rosja-NATO w Paryżu. „Izwiestija" przypominają jednak, że prezydent Rosji zastrzegł, że zależy to od rozwiązania istniejących jeszcze sprzeczności w sprawach wojskowych: „nierozmieszczenia broni jądrowej na terytorium nowych członków NATO, redukcji zbrojeń konwencjonalnych i rezygnacji z przezbrajania (armii) nowych państw członkowskich" Sojuszu Atlantyckiego.

Problem restytucji dóbr kultury, wywiezionych w wyniku II wojny światowej do Związku Radzieckiego, nie stał się - jak oczekiwano przed spotkaniem - przedmiotem sporu. Zdaniem „Kommersant-daily" dlatego, że Jelcyn obrał ofensywną taktykę, przypominając stronie niemieckiej rozmiar szkód, wyrządzonych kulturze rosyjskiej przez hitlerowskie Niemcy (oszacowanych na 1,3 bln dolarów), zwrócenie przez ZSRR większości wywiezionych z Niemiec dóbr kultury i wreszcie - naruszenie przez Niemcy praw własności państwa radzieckiego i rosyjskiego za granicą (chodzi o własność Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego). Ponadto, otrzymując w darze od Jelcyna 11 teczek z archiwum Waltera Ratenau i obietnicę przekazania mikrofilmów archiwów NSPJ, kanclerzowi Niemiec nie pozostawało nic innego niż wyrazić wdzięczność prezydentowi Rosji - zauważa „Kommersant".

W innym tonie wizytę Jelcyna w Niemczech komentuje się na Zachodzie. „Le Soir" pisze, że „przełom" w Baden-Baden - zgoda prezydenta Rosji Borysa Jelcyna na podpisanie dokumentu regulującego stosunki NATO-Rosja - tylko potwierdził to, co można było wywnioskować już z wyników szczytu Jelcyn-Clinton w Helsinkach; że NATO odmawia dalszych ustępstw i Rosja ma szansę podpisać dokument „teraz lub nigdy".

„Wielkie strefy cienia" w wypowiedziach Jelcyna i kanclerza Niemiec Helmuta Kohla po rozmowach w Baden-Baden miały „pomóc Jelcynowi w ratowaniu twarzy, który po trwającym od roku straszliwym ogniu zaporowym rosyjskiej propagandy nie mógł oczywiście ogłosić pełnej kapitulacji. Kohl dobrze to rozumie i jako zręczny zwycięzca nie obnosił się ze swoim triumfem" -zauważa na łamach brukselskiej gazety Pol Mathil (Leopold Unger).

Zachód dał ostatnio Rosji wyraźnie do zrozumienia, że NATO „nie może zaoferować jej więcej niż posiada, że pewne kwestie absolutnie nie podlegają negocjacji i że pewne rosyjskie żądania, zwłaszcza aby NATO zobowiązało się raz na zawsze do nierozmieszczenia obcych wojsk i infrastruktury na terytorium jego przyszłych nowych członków w Europie Wschodniej, były mało poważne" - czytamy dalej.

„Uważane za faworytów Polska, Czechy i Węgry zostaną zaproszone podczas lipcowego szczytu NATO w Madrycie i jeśli Rosjanie chcą podpisać dokument z NATO przed swoimi dawnymi satelitami - to kwestia prestiżu, trzeba uniknąć poniżenia -muszą zrozumieć, że odliczanie się rozpoczęło i że do porozumienia może dojść „teraz lub nigdy". To będzie „teraz" -uważa Mathil. „Kreml będzie mógł przestać straszyć sojuszem i wreszcie zająć się rzeczywiście poważnymi sprawami - reformami i dobrobytem swoich obywateli. Z pomocą... NATO" - konkluduje autor.

Wizyta prezydenta Rosji w Niemczech miała też i miłe akcenty. W czwartek wieczorem Borys Jelcyn odebrał w Baden-Baden Nagrodę Niemieckich Mediów „Człowiek roku 1996". Zabierając głos podczas ceremonii Jelcyn powiedział, że decyzję jury traktuje jak „wysoką ocenę dla przemian, jakich dokonała Rosja w krótkim czasie historycznym".

Nagroda została ustanowiona w 1992 r. Wyboru dokonuje jury składające się z redaktorów naczelnych niemieckich mediów. Wyróżniane są wybitne osobistości pojawiające się w środkach przekazu RFN. Nagroda nie jest dotowana, a laureat otrzymuje „jedynie" figurkę ceramiczną.

Jednak nie wszystkim podobało się obdarowanie Jelcyna tytułem „Człowiek roku 1996". Przeciwko protestowali aktywiści organizacji obrony cierpiących ludzi, obwiniając Jelcyna winą za wojnę w Czeczenii. Fot. EPA-ELTA

Bezpieczeństwo

Plany zamachu na Jana Pawła II

Jan Paweł II przyjął ze spokojem wiadomości o raporcie włoskiego wywiadu i zawarte w nim informacje o planach zamachu na jego osobę - dowiedział się od duchownych z najbliższego otoczenia papieża korespondent PAP. Ojciec Święty - powiedziano korespondentowi PAP - zawierza zawsze Opatrzności Boskiej i jest pochłonięty obecnie przygotowywaniem swej bliskiej podróży do Czech (25-27 bm).

Informacje o przygotowywanych przez integrystów islamskich zamachach w Europie, w tym na papieża Jana Pawła II, nie spowodują zmian w najbliższych planach Ojca Świętego. W niedzielę Jan Paweł II, tak jak wyznaczono, będzie przewodniczył w bazylice św.Piotra liturgii, w czasie której wyświęci 31 rzymskich diakonów. Nie ulega zmianie data podróży papieża do Czech. Rozmówcy korespondenta PAP nie chcieli jednak definitywnie potwierdzić podróży Jana Pawła II do Libanu (wyznaczonej na 10-11 maja br.).

Na marginesie informacji o terrorystycznych planach integrystów muzułmańskich podkreśla się, że w Watykanie nad bezpieczeństwem Jana Pawła II czuwa licząca ponad 100 żołnierzy Gwardia Szwajcarska, a także ponad 100 agentów ochrony, rekrutowanych spośród najlepszych karabinierów i policjantów z jednostek specjalnych. Szwajcarzy i agenci strzegą wszystkich wejść do Watykanu, są obecni na wszystkich piętrach, skrzyżowaniach korytarzy i wyjściach z wind w Pałacu Apostolskim. Czterech ludzi, dwóch Szwajcarów i dwóch agentów, nigdy nie odstępuje Ojca Świętego.

W Monte Carlo odbyła się ceremonia rozdania nagród „World Music Awards 1997", której głównymi laureatami zostali kanadyjska piosenkarka Celine Dion i amerykański zespół „Fugees". Celine Dion otrzymała nagrodę dla piosenkarza pop, którego płyty najlepiej sprzedają się w świecie, zaś zespołowi „Fugees" przyznano tę samą nagrodę w kategorii „zespołu pop" i „zespołu rythm'n bluesowego".

Pomysłodawczynią World Music Awards jest mieszkająca w Monaco Irlandka Melissa Corcen, której propozycję przyjął przed 9 laty książę Albert. Nagrody są symboliczne i w przemyśle płytowym raczej anegdotyczne. Zyski z ceremonii zostały przekazane na „Fundację księżnej Grace", na budowę szpitala na Madagaskarze. Fot. EPA-ELTA

Artykuł

O papieżu i milczeniu Watykanu w czasie Holocaustu

Milczenie papieża Piusa XII w sprawie zagłady Żydów w czasie drugiej wojny światowej i postawa dzisiejszego Watykanu wobec tego rozdziału swojej historii jest tematem obszernego artykułu w tygodniku „The New Yorker".

Autor, liberalny katolicki ksiądz i publicysta, James Carroll sympatyzuje z opiniami swych rozmówców, którzy sugerują, że papież Jan Paweł II powinien otwarcie uznać winę Kościoła.

Carroll przyznaje, że polski papież dokonał przełomu na drodze do pojednania katolików z Żydami; przywołuje tu jego historyczną, pierwszą w dziejach Watykanu, wizytę w synagodze oraz potępienie antysemityzmu i Holocaustu. Przypomina jednak również deportację włoskich Żydów do Oświęcimia w 1943 r. w Rzymie - centralny epizod głośnej sztuki Rolfa Hochutha „Namiestnik", zarzucającej Piusowi XII ciche wspólnictwo w ich eksterminacji, ponieważ nie podniósł słowa protestu. Zdaniem autora, ucznia znanego katolickiego teologa liberalnego, Hansa Kuenga - dogmat papieskiej nieomylności powstrzymuje Ojca Świętego od oskarżenia swego poprzednika.

„Jan Paweł II stworzył nowe stosunki między katolikami i Żydami. Utrzymuje również w mocy dogmat o nieomylności papieża. W tym celu musi zachowywać milczenie otaczające Kościół i Holocaust. Czy stanie się to jego tragedią?" - zapytuje retorycznie publicysta „The New Yorkera".

Autor rozróżnia zachowanie niższego kleru i hierarchii katolickiej w czasie II wojny światowej. Podczas, gdy szeregowi księża i zakonnice heroicznie nieraz pomagali i ratowali Żydów, wyższe duchowieństwo zachowywało się - jego zdaniem -dwuznacznie. Jako przykład podaje tu nawet przyjaciela i mentora Jana Pawła II, krakowskiego arcybiskupa Adama Sapiehę który - według dokumentów Watykanu - „był jednym z tych, którzy zachęcali ówczesnego papieża (Piusa XII), aby milczał". Carroll przeciwstawia temu postawę wybitnej katolickiej pisarki Zofii Kossak-Szczuckiej, która swymi publikacjami protestowała, za co Niemcy aresztowali ją i wywieźli do Oświęcimia.

Watykan tłumaczył postawę Piusa XII twierdząc, że głośny protest wywołałby większe represje Hitlera wobec katolików i nie zmieniłby niemieckiej polityki eksterminacji Żydów. Carroll sugeruje, że źródeł zachowania Watykanu w czasiej wojny należy szukać m.in. w antysemityzmie głęboko zakorzenionym od stuleci w katolickiej świadomości zbiorowej. Przypomina tu antyżydowskie pogromy w chrześcijańskiej Europie, począwszy od wypraw krzyżowych, a także wypowiedź Prymasa Polski, kardynała Augusta Hlonda z 1936 roku, kiedy oświadczył on m.in.: „Kwestia żydowska będzie trwać dopóki istnieją Żydzi. (...) Żydzi oszukują, wymuszają procenty, są sutenerami. Religijny i etyczny wpływ żydowskiej młodzieży na młodych Polaków jest negatywny".

„Trudno sobie wyobrazić, żeby nie było związku między antysemityzmem czołowego katolickiego przywódcy w Polsce, a tym, co się potem stało" - komentuje autor słowa Hlonda.

Carroll wspomina również o sprawie rejestrów urodzeń i ksiąg genealogicznych będących w posiadaniu chrześcijańskich kościołów - w tym parafii katolickich - które posłużyły nazistom do identyfikowania Żydów (według ustaw norymberskich definiowanych według kryteriów rasowych i to kilka pokoleń wstecz). Jeden z jego rozmówców, amerykański historyk Daniel Goldhagen - autor głośnej książki „Hitler's Willing Executioners" („Gorliwi oprawcy Hitlera") - uważa to za dowód umożliwiający oskarżenie „niektórych" przedstawicieli Kościoła katolickiego - tych, którzy udostępnili księgi genealogiczne wiedząc co grozi zdemaskowanym w ten sposób Żydom - o współudział w Holocauście.

Jak pisze autor, dyrektor amerykańsko-żydowskiej Anti-Defamation League B'nai B'rith (Ligi przeciw zniesławieniom), Abraham Foxman, stara się przekonać Watykan, aby skłonił lokalne kościoły do otworzenia wspomnianych ksiąg parafialnych. Chodzi bowiem o umożliwienie poznania swej przeszłości tzw. „ukrytym Żydom", czyli dzieciom żydowskim ocalonym od zagłady dzięki przechrzczeniu w czasie wojny przez rodziców i opiekunów i zarejestrowaniu jako katolików. Wielu z nich dopiero teraz dowiaduje się, że są Żydami od swych starzejących się, przybranych chrześcijańskich rodziców.

Foxman zwrócił się do papieża o udostępnienie rejestrów w 1994 roku, ale dotychczas nie uzyskał pozytywnej odpowiedzi. „Watykan zachowuje swe milczenie" - pisze Carroll.

Jak wyjaśnił dyrektor wykonawczy Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego (American Jewish Committee - AJC), David Harris, jego organizacja od dawna stara się przekonać Watykan do otworzenia swoich archiwów z całego okresu hitlerowskiego, a głównie z lat 1939-1945 - „ale jak dotąd bezskutecznie". Watykan - powiedział Harris korespondentowi PAP - ma zwyczaj późno otwierać archiwa. Problem „ukrytych Żydów" jest jednak naglący - podkreślił Harris - gdyż wymiera pokolenie ich przybranych rodziców i wkrótce nie będzie dorosłych świadków Holocaustu.

„Gdyby Watykan otworzył te archiwa, oddałby wielką przysługę. Utrzymujemy bardzo dobre, ciepłe stosunki z Watykanem. Nie wiemy co w tych archiwach jest, ale szukamy czegokolwiek, co rzuciłoby jakieś dodatkowe światło na ten okres, zwłaszcza na działania samego Watykanu" - powiedział Harris, którego organizacja znana jest w USA jako szczególnie zasłużona na polu dialogu i pojednania katolicko-żydowskiego.

Dyrektor AJC dodał, że jego organizację interesują również archiwa z okresu bezpośrednio powojennego, ponieważ „były doniesienia, że niektóre katolickie instytucje, np. pewne zakony, pomagały nazistom w ukryciu się i w ucieczce do Hiszpanii, a potem do Ameryki Południowej"

Ustawa Republiki Litewskiej

O nadzorze narkologicznym

25 marca 1997 r., nr VIII-156

Rozdział I

Zasady ogólne

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

1. Niniejsza ustawa reguluje nadzór nad zdrowiem chorych narkologicznych, osób nadużywających alkoholu, środków narkotycznych, psychotropowych, innych działających na psychikę substancji w celu powstrzymania choroby i jej skutków społecznych, zmniejszenia szkody pacjentom i otoczeniu.

2. Niniejsza ustawa stwarza warunki do prewencji chorób narkologicznych, ustalenia wczesnej zachorowalności, nadzoru zdrowia pacjentów, ich integracji ze społeczeństwem.

3. Niniejsza ustawa ustala właściwości nadzoru zdrowotnego chorych narkologicznych.

Artykuł 2. Podstawowe pojęcia niniejszej ustawy

1. Alkoholizm - choroba psychiczna, na którą cierpią osoby nadużywające alkoholu, wyrażająca się psychicznym i fizycznym syndromem uzależnienia osoby od alkoholu oraz innymi negatywnymi skutkami medycznymi i społecznymi.

2. Narkomania - choroba psychiczna, na którą cierpią osoby nadużywające środków narkotycznych, psychotropowych, innych działających na psychikę substancji, wyrażająca się psychicznym i fizycznym syndromem uzależnienia osoby od środków narkotycznych, psychotropowych, innych działających na psychikę sybstancji oraz innymi negatywnymi skutkami medycznymi i społecznymi.

3. Narkologiczny chory - osoba z rozwiniętym syndromem uzależnienia od alkoholu, środków narkotycznych, psychotropowych, innych działających na psychikę substancji.

4. Nadzór narkologiczny - nadzór nad zdrowiem osoby, pełniony zgodnie ze standardami leczenia alkoholizmu i narkomanii oraz rehabilitacji zatwierdzonymi przez Ministerstwo Zdrowia.

5. Środki działające na psychikę (alkohol, środki narkotyczne, psychotropowe i inne substancje odurzające) - środki wciągnięte na listę zatwierdzoną przez Ministerstwo Zdrowia, działające na psychikę człowieka, powodujące zaburzenia w zachowaniu człowieka i mogące spowodować uzależnienie psychiczne i (lub) fizyczne.

6. Obserwacja narkologicznego chorego - aktywna ocena stanu zdrowotnego i społecznego osoby, z zastosowaniem konkretnych środków działania medycznego i społecznego w trybie ustalonym przez niniejszą ustawę i Ministerstwo Zdrowia.

Artykuł 3. Cel nadzoru narkologicznego

Celem nadzoru narkologicznego jest możliwie najszybsza integracja narkologicznych chorych ze społeczeństwem poprzez zorganizowanie specjalistycznego nadzoru zdrowotnego narkologicznych chorych z ustaleniem diagnozy i leczeniem zaburzeń ich zdrowia, stosowaniem pielęgnacji, rehabilitacji psychologicznej, medycznej i społecznej, świadczeniem usług socjalnych i opieki społecznej.

Artykuł 4. Zasady nadzoru narkologicznego

1. Nadzór nad zdrowiem narkologicznych chorych jest wspierany przez państwo (bezpłatny).

2. Narkologicznych chorych leczy się na zasadach dobrowolności, z wyjątkiem przypadków, przewidzianych w artykule 7 niniejszej ustawy.

3. Prawo człowieka do korzystania z usług nadzoru zdrowotnego nie może być ograniczane ze względu na to, że jest narkologicznym chorym lub osobą, nadużywającą środków działających na psychikę.

4. Wobec narkologicznych chorych stosuje się indywidualną opiekę zdrowotną, stosując metody leczenia chorób narkologicznych, ustalone przez Ministerstwo Zdrowia.

5. Przy prowadzeniu ewidencji narkologicznych chorych należy zapewnić poufność informacji o osobistym zdrowiu pacjenta.

6. Wszyscy ludzie mają prawo do uzasadnionej obiektywnej informacji na temat wpływu na zdrowie środków działających na psychikę, skutki ich zażywania, wywierane na rodzinę i społeczeństwo, oświatę i rozwój.

7. Instytucje opieki zdrowotnej powinny zapewnić ochronę specjalistów instytucji i innych osób, pracujących z pacjentami, przed możliwą choroblią lub niebezpieczną działalnością narkologicznych chorych.

Rozdział II

Podstawy nadzoru narkologicznego

Artykuł 5. Prawa narkologicznych chorych i ich ograniczenie

1. Prawa narkologicznych chorych, osób nadużywających środków działających na psychikę, przypadki i tryb ich ograniczenia ustala ustawa o nadzorze nad zdrowiem psychicznym, inne ustawy.

2. Narkologiczni chorzy, osoby nadużywające środków działających na psychikę znajdujące się w miejscach pozbawienia wolności, miejscach stosowania środków prewencyjnych, aresztach policyjnych, na równi z innymi osobami mają prawo do opieki zdrowotnej w trybie ustalonym w ustawach.

3. Właściwości osobistej opieki zdrowotnej nad nieletnimi narkologicznymi chorymi, osobami, nadużywającymi środków działających na psychikę ustalają ustawy o nadzorze zdrowia psychicznego oraz praw pacjenta i wyrównania szkody wyrządzonej zdrowiu.

4. Środki oddziaływania na narkologicznych chorych, osoby nadużywające środków działających na psychikę, chore na choroby zakaźne, rozpowszechniające choroby, nie przestrzegające zaleceń specjalistów opieki zdrowotnej w stosunku do innych osób, a przez to zagrażające życiu i zdrowiu otaczających ludzi, określają ustawy.

Artykuł 6. Udzielanie informacji o narkologicznych chorych

Informacji o stanie zdrowia, prognozach, wyświadczonych usługach opieki zdrowotnej narkologicznym chorym, osobom nadużywającym środków działających na psychikę, udzielają instytucje osobistej opieki zdrowotnej. Zgodnie z trybem ustalonym przez Ministerstwo Zdrowia, informacji tej udziela się na pisemne zapytania skierowane do instytucji opieki zdrowotnej, instytucji wstępnego śledztwa, prokuratury, sądu, z ostrzeżeniem o odpowiedzialności za naruszenie poufności informacji o zdrowiu pacjenta.

Artykuł 7. Przymusowa hospitalizacja narkologicznych chorych

Narkologicznych chorych hospitalizuje się przymusowo w trybie i warunkach ustalonych w ustawie Republiki Litewskiej o nadzorze nad zdrowiem psychicznym. Zwyczajne opilstwo nie może stanowić podstawy do przymusowej hospitalizacji.

Artykuł 8. Obserwacja narkologicznych chorych

1. Podczas udzielania usług nadzoru narkologicznego, w trybie ustalonym przez Ministerstwo Zdrowia obserwacji podlegają:

1) narkologiczni chorzy po psychozach alkoholowych;

2) kobiety i mężczyźni, chorzy na alkoholizm, narkomanię i mający nieletnie dzieci;

3) dzieci, chore na alkoholizm, narkomanię;

4) narkologiczni chorzy, zakażeni wirusem HIV, chorzy na AIDS, gruźlicę otwartą;

5) narkologiczni chorzy, w których psychice dominują nieodwracalne zmiany psychiczne;

6) narkologiczni chorzy, którzy nie potrafią rozpoznać swej choroby i nie przestrzegają zaleceń specjalistów opieki zdrowotnej;

7) narkologiczni chorzy, których działalność i praca zawodowa może stanowić zagrożenie zdrowiu i życiu innych ludzi.

2. Narkologicznych chorych obserwuje się w razie zwiększonego ryzyka nawrotu choroby i społecznej dezadaptacji pacjentów.

Artykuł 9. Kontakty instytucji opieki zdrowotnej

1. Instytucje opieki zdrowotnej utrzymują kontakty z placówkami rehabilitacji społeczo-psychologicznej, zakładami robót poprawczych, innymi podmiotami systemu karnego, wymieniając informacje o narkologicznych chorych, osobach, nadużywających środków działających na psychikę i wymagających specjalnych środków opieki zdrowotnej.

2. Specjaliści opieki zdrowotnej powinni informować samorządowe komisje zdrowia psychicznego, samorządowe wydziały opieki socjalnej, służby ochrony praw dziecka, inne kompetentne instytucje państwowe lub samorządowe o narkologicznych chorych, osobach nadużywających środków działających na psychikę, nie troszczących się o nieletnie dzieci, stosujących wobec nich przemoc.

Artykuł 10. Pełnienie nadzoru narkologicznego w placówkach opieki

Narkologicznym chorym, znajdującym się w pensjonatach psychoneurologicznych lub w innych placówkach opieki, usługi w zakresie nadzoru narkologicznego powinni świadczyć specjaliści samorządowych ośrodków zdrowia psychicznego.

Rozdział III

Specjaliści opieki zdrowotnej

Artykuł 11. Specjaliści opieki zdrowotnej

1. Wszyscy specjaliści osobistej opieki zdrowotnej powinni mieć wiedzę w zakresie nadzoru narkologicznego.

2. Nadzór narkologiczny sprawują lekarze psychiatrzy, interniści, psycholodzy instytucji opieki zdrowotnej, pracownicy socjalni, specjaliści pielęgniarstwa.

3. Prawa i obowiązki specjalistów opieki zdrowotnej w dziedzinie nadzoru narkologicznego określają ustawy, inne akta prawne, standardy opieki zdrowotnej.

Rozdział IV

Działalność instytucji opieki zdrowotnej

Artykuł 12. Funkcje instytucji opieki zdrowotnej

Instytucje opieki zdrowotnej w dziedzinie nadzoru narkologicznego:

1) stosują środki prewencyjne;

2) przeprowadzają badania medyczne dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę;

3) diagnozują choroby narkologiczne;

4) przeprowadzają detoksykację;

5) prowadzą leczenie, rehabilitację i pielęgnację medyczną;

6) świadczą usługi socjalne narkologicznym chorym i dbają o opiekę społeczną nad nimi;

7) prowadzą ewidencję narkologicznych chorych;

8) prowadzą ewidencję skutków (morderstw i samobójstw, przypadków inwalidztwa, urazów, zatruć, chorób somatycznych i infekcyjnych i in.), spowodowanych nadużywaniem alkoholu i narkotyków;

9) troszczą się o rozwijanie zdrowia społecznego.

Artykuł 13. Środki prewencyjne

1. Środki prewencyjne chorób narkologicznych - to całokształt środków opieki zdrowotnej, przy których pomocy dąży się do:

1) zamknięcia drogi do nadużywania środków działających na psychikę;

2) zahamowania rozwoju i szerzenia się chorób narkologicznych;

3) złagodzenia dla pacjenta i społeczeństwa skutków, spowodowanych nadużywaniem środków działających na psychikę, chorobami narkologicznymi.

2. Środki prewencyjne należy stosować we wszystkich instytucjach opieki zdrowotnej.

3. Wszyscy specjaliści opieki zdrowotnej powinni informować pacjentów i społeczeństwo o:

1) skutkach stosowania środków działających na psychikę dla zdrowia człowieka, rodziny i społeczeństwa;

2) efektywnych przedsięwzięciach, które można podjąć w celu zmniejszenia szkody wyrządzanej przez środki działające na psychikę;

3) możliwości opieki zdrowotnej nad narkologicznymi chorymi, osobami, nadużywającymi środków działających na psychikę;

4) środkach oddziaływania, ograniczeniach przewidzianych w ustawach Republiki Litewskiej, które można stosować wobec narkologicznych chorych, osób, nadużywających środków działających na psychikę.

4. Informację zawartą w części 3 tego artykułu mają prawo otrzymać osoby, nadużywające środków działających na psychikę, narkologiczni chorzy, ich bliscy, inne osoby.

5. Wszyscy specjaliści opieki zdrowotnej powinni zwrócić uwagę na ustalenie osób, nadużywających środków działających na psychikę.

6. W celu zamknięcia drogi chorobom narkologicznym, podczas świadczenia usług opieki zdrowotnej szczególną uwagę należy zwrócić na następujące osoby, nadużywające środków działających na psychikę:

1) dzieci;

2) ciężarne kobiety i kobiety mające dzieci;

3) osoby, których działalność zawodowa wiąże się z niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia innych ludzi;

4) osoby, chore na niebezpieczne choroby zakaźne;

5) psychicznie chorych.

Artykuł 14. Badanie medyczne dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę

1. Badania medycznego dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę mogą dokonywać wszyscy, mający specjalną wiedzę specjaliści opieki zdrowotnej w instytucjach opieki zdrowotnej wszystkich rodzajów.

2. Tryb przeprowadzenia badań medycznych dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę zatwierdza rząd.

3. Metodykę badań medycznych dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę zatwierdza Ministerstwo Zdrowia.

4. Badania medyczne dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) lub zamroczenia od środków działających na psychikę przeprowadza się na podstawie decyzji policji, organów dochodzeniowych i śledczych, prokuratury, sądu, pracodawcy, lub z inicjatywy samego pacjenta.

5. W przypadkach ustalonych w ustawach osobę dla ustalenia nietrzeźwości (opilstwa) może sprawdzać policja.

Artykuł 15. Diagnostyka chorób narkologicznych

1.Diagnozę choroby narkologicznej może ustalić tylko lekarz psychiatra. Diagnostykę chorób narkologicznych prowadzi się we wszystkich instytucjach opieki zdrowotnej, w których pracuje lekarz-psychiatra.

2. Wstępną diagnozę choroby narkologicznej lub określone objawy choroby, zatrucie środkami działającymi na psychikę powinni ustalać wszyscy lekarze.

3. Lekarz, podejrzewający u pacjenta chorobę narkologiczną lub ustalający objawy takiej choroby, kieruje pacjenta na konsultację do lekarza psychiatry.

Artykuł 16. Detoksykacja

1. Detoksykacja - to wznowienie funkcji organizmu człowieka, zakłóconych z powodu zatrucia środkami działającymi na psychikę, poprzez usunięcie takich substancji lub produktów ich rozpadu z organizmu człowieka oraz zlikwidowanie syndromu abstynencji, spowodowanego uzależnieniem od środków działających na psychikę i od alkoholu.

2. W razie potrzeby detoksykację należy przeprowadzać we wszystkich instytucjach osobistej opieki zdrowotnej z uwzględnieniem stanu zdrowia pacjenta.

3. Detoksykację mogą przeprowadzić lekarze-specjaliści osobistej opieki zdrowotnej, mający do tego uprawnienie zgodnie z trybem ustalonym w ustawie o praktyce lekarskiej i innych ustawach.

(Dokończenie nastąpi)

SOBOTA,
19 KWIETNIA

LTV

8.00 - Dzień dobry. 10.00 - Cudzego bólu nie ma. 10.30 - Sroka. 11.00 - Zdrowie. 11.30 - Nasz język. 12.00 - Słowo chrześcijanina. 12.10 - Teleartel (ros.). 12.50 - Witaj, Francjo. 13.20 - Plac europejski. 13.50 - S. „Zatoczka wydry". 14.15 - „Nakvisza". 15.00 - Wideofilm TV.15.50 - Magazyn nauki i studiów. 16.15 - S. dok. 17.05 - Filmy J.Januleviczіute. „Zwariowany maj". 17.35 - Program zespołu „Salve". 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Krajoznawcza stulecia. 18.40 - Gimnazjaliści. 19.05 - Festiwal młodych wykonawców. 19.35 - W świecie kina. 20.00 - Telegra „Milioner". 20.00 - Loteria „Perlas". 20.30 - Panorama. 21.00 - Pod własnym dachem. 21.30 - S. „Sehave". 22.20 - Koncert L.Pawarotti. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.25 - Studio sportowe. 23.30 - Cd. koncertu L.Pawarotti. 0.05 - Młodzieżowa estrada.

LNK

8.30 - Cykl programów o energetyce. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smacznego! 11.00 - Cztery koła. 11.30 - Przedstawia Narodowe Towarzystwo Geograficzne. 12.50 - 2x8. 13.20 - X Klan. 13.50 - S. „Klejnoty Korony". 14.45 - S. „Szukajcie mądrałę". 15.15 - Kibir Tele Vibir. 16.30 - S. „Święty". 17.30 - S. „Piękna i bestia". 18.30 - S. „Astronauci". 19.30 - S. „Rodzinka Adamsów". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Walka słów. 21.00 - Film fab. „Żadnej szansy". 22.55 - Wiadomości sportowe. 23.05 - Film fab. „Sobowtór". 0.55 - „Kaunas jazz'96".

BAŁTYCKA TV

8.30 - Bałtycka bomba. 16.30 - Kroki. 17.00 - S. „Show Boba Morrisona". 17.30 - Ekorózga. 18.00 - S. „Tak świat się kręci". 19.00 - S. „Zatoka Acapulco". 20.00 - Sportozaury. 21.00 - NBA: spojrzenie z bliska. 21.30 - Film fab. „Historia pewnego zajączka". 23.20 - Erotyka. 24.00-8.30 - Program CNN.

TELE-3

9.30 - Teleshop. 10.00 - Film anim. „Beethoven". 10.30 - Film anim. 11.00 - S. „Nareszcie dzwonek". 11.30 - Program muz. 12.30 - S. „Beverly Hills, 90210". 13.15 - Teleshop. 13.30 - Zjednoczone Królestwo dziś. 14.00 - Nauka i technologia. 14.30 - Muzyka. 15.00 - S. „Uroczy i dzielni". 15.45 - Film fab. „Telefon pomocy 911". 16.30 - S. „Wilk powietrzny". 17.30 - S. „Maska". 18.00 - S. „Droga do nieba". 19.00 - Wiadomości. 19.10 - Styl. 19.30 - Kulinarne show. 20.00 - Stare anegdoty. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio". 21.00 - S. „Jessica Flatcher". 22.00 - Film fab. „Ja, Amerykanin". 23.55 - Film erot. „Eden".

WILEŃSKA TV

8.30 - Wiadomości z Wilna. 8.40 - Muzyka. 8.50 - Klub. 9.10 - Film anim. dla dzieci. 10.05 - Tego nie uczyliśmy się. 10.35 - O przyrodzie. 11.35 - Żeby Litwie było lepiej. 12.10 - S. „Teoria spisków". 13.05 - Kanał muz. dla dzieci. 13.55 - Ja sama: mój mąż był homoseksualistą. 14.55 - Zawód. 15.50 - Klub samotnych serc. 16.20 - S. „Utracony świat". 17.15 - Sezon wiosenny. 17.25 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 17.55 - Zrób sobie święto. 18.10 - Najlepsze restauracje Wilna. 18.20 - Muzyka. 18.55 - Skandale tygodnia. 19.30 - Studio OSP. 20.15 - Fitil. 20.30 - Film fab. „Boczne ciosy". 22.05 - Sezon wiosenny. 22.25 - Wiadomości z Moskwy. 22.40 - Show I. Demidowa. 23.35 - Patrol drogowy. 23.50 - Gwiazdy estrady. 0.55 - Film fab. „Iluzje".

VILSAT

9.05 - Muzyka. 9.25 - Film fab. „Szkoła rozbitych serc". 9.55 - Wszystko o meblach. 10.10 - Gwóźdź. 10.30 - Twój pies. 11.05 - Wyjątkowe ceny. 11.15 - Program kult. 12.10 - Gospodarz w domu. 12.25 - Po prostu pies. 12.40 - Klub wesołych i pomysłowych. 14.30 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Muzyka. 18.05 - Twój pies. 18.30 - Cuda czarodziejki. 19.00 - Film anim. 19.20 - Wyjątkowe ceny. 19.30 - Dotyk. 20.30 - Kinomania. 21.00 - Telekatalog. 21.15 - Film fab. „Zamrożony". 23.00 - Salon country. 23.40 - Film fab. „Inspektor Frost".

I KANAŁ ROSJI

6.55 - Film fab. „Burzliwa przestroga". 8.15 - S. „Wielka podróż Bolka i Lolka". 8.40 - Milion lotto. 8.45 - Biblioteka domowa. 9.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości. 9.10 - Słowo duszpasterza. 9.30 - Nie gap się. 10.00 - Poczta poranna. 10.35 - Smak. 10.55 - Zaproszenie muz. 11.20 - Film fab. „Człowiek, którego kocham". 12.55 - Jedźmy! 13.30 - Oczywiste, lecz nieprawdopodobne. 14.20 - Mądrale i mądralki. 15.05 - Filmy anim. 15.45 - Amerykanka z M. Taratutą. 16.15 - Koło historii. 17.20 - W świecie zwierząt. 18.05 - Film fab. „Białe słońce pustyni". 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.55 - Komedia „Kule nad Brodvayem".22.45 - Piłka nożna. 23.20 - Kolekcja filmów I kanału.

ROSYJSKA TV

7.00 - Ekspres poranny. 7.55 - Poradnik medyczny. 8.05 - Memoryna. 8.30 - Klub „Adenalina". 8.45 - Witaj, kraju. 9.30 - Pielgrzym. 10.00 - Wiadomości. 10.15 - Jak wiele jest wspaniałych dziewcząt... 10.55 - Najlepszy mecz NBA. 11.50 - Romansiada-97. 12.05 - Anonimowi rozmówcy. 12.30 - Poeta w Rosji - to więcej niż poeta. 13.00 - Wiadomości o... 13.25 - Film dok. 14.15 - Karaoke po rosyjsku. 14.45 - Podwójny portret. 15.10 - J. Kobzon. 15.25 - Bezkresna podróż. 15.55 - Mistrzostwa Rosji w piłce nożnej. 17.55 - Wieczór z Tamarą Gwerdciteli. 19.00 - Wieści. 19.35 - Sam sobie reżyserem. 20.15 - Film fab. „Wyszłam za mąż za mafię". 22.10 - Ściśle tajne. 23.05 - Kameleon. 23.35 - Reporter. 23.50 - Program A.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - „Zaproszenia" - program krajoznawczy. 8.25 - „Galeria pod strzechą". 8.40 - „Hity satelity". 9.00 - „Pocztówka z Krainy Łagodności". 9.20 - „Ala i As" - program dla dzieci. 9.35 - Lekcja jęz. polskiego dla dzieci. 9.45 - Poranek filmowy. 10.15 - Program o zwierzętach. 10.30 - Wiadomości. 10.45 - „Ludzie listy piszą". 11.00 - Brawo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.15 - „Moja archeologia" - film dok. 15.00 - „Dwa światy" - s. prod. australijsko-polskiej. 15.25 - „Widget" - film anim. 16.00 - „Co mnie tak dzierży przy Tobie, Orawo". 16.30 - „Jacy? Tacy!" - magazyn reporterski. 17.30 - „Mówi się...". 18.00 - Teleexpress. 18.15 - Sport z satelity. 19.30 - „Alternatywy 4" - polski s. komed. 20.30 - Listy od telewidzów. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Śmierć Johna L." - film fab. prod. polskiej. 23.25 - Program na niedzielę. 23.30 - Panorama. 24.00 - „Cafe Fusy" - program satyr. 0.30 - „Sala nr 6" - film fab. prod. polskiej. 2.10 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki. 2.45 - Sport z satelity. 4.00 - Panorama. 4.30 - „Śmierć Johna L" - film fab. prod. polskiej. 6.15 - „Cafe Fusy". 6.40 - Listy od telewidzów. 6.50 - Pocztówka z Krainy Łagodności. 7.10 - „Skarbiec". 7.40 - „Ludzie listy piszą".

POLSAT

7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - „Strażnik Teksasu" - ameryk. s. sensac. 10.00 - Encyklopedia słów wielkich i małych. 10.30 - „Candy, Candy" - s. anim. dla dzieci. 11.00 - „Telewizja 101" - s. dla młodzieży. 12.00 - „Buntownik bez powodu" (USA). 14.05 - „Zapytaj Alicję" (USA). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Ręce, które leczą. 16.30 - Oto Polska - magazyn reporterów. 17.00 - Informacje. 17.15 - Teleturniej. 17.45 - „Powrót do Edenu" - austral. s. obycz. 18.45 - „Starsky i Hutch" - ameryk. s. sensac. 19.45 - Informacje. 20.00 - Disco Polo Live. 20.50 - Losowania LOTTO. 20.55 - „Grom w raju" - ameryk. s. sensac. 21.55 - „Cobra" - ameryk. s. sensac. 23.00 - „Wyższe sfery" (brytyjska komedia). 1.15 - „Ned i Stacey" - s. ameryk. 1.45 - Playboy. 2.45 - „Modlitwa rollerboysów" (USA). 4.20 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.15 - Teleshopping. 8.50 - Przeboje Siódemki. 9.00 - Siódemka dzieciakom. 10.30 - „Świat pana trenera" - s. komed. 10.55 - „Niesamowity świat zwierząt" - s. przyrod. 11.45 - „Święty" - s. sensac. 12.30 - „Siódemka dzieciakom" - s. anim. 14.00 - „Zróbmy sobie dobrze" - s. komed. 14.25 - Program rozryw. 15.40 - „Wspólnicy" - s. komed. 16.05 - „Sliders" - s. dla młodzieży. 16.50 - Goście Marka Niedźwieckiego - program muz. 17.40 - „To znowu ty?" - s. komed. 18.05 - „Niesamowity świat zwierząt" - s. przyrod. 18.10 - „Campbellowie" - s. famil. 19.00 - „Zaginiony świat" - s. przygod. 19.25 - „Orkiestra Oskara" - s. anim. 19.50 - Polskie seriale anim. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pana trenera" - s. komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Córka Mistrala" - s. dla młodzieży. 21.45 - „Powrót na Wyspę Skarbów" - s. przygod. 22.30 - „Meandry sprawiedliwości" - s. sensac. 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.30 - „Mój brat Kain" - thriller (USA). 1.30 - „Meandry sprawiedliwości" - s. sensac.

Na życzenia Czytelników
Program TVP-1

SOBOTA,
19 KWIETNIA

8.00 - Eko echo. 8.15 - Z Polski - reportaż. 8.30 - Wszystko o działce i ogrodzie. 9.00 - Agrolinia. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Program dla dzieci. 10.05 - Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.35 - 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży. 11.30 - Z żołnierskiego plecaka. 12.00 - Dreszcze. 12.30 - Kwadrans na kawę. 12.45 - Test - magazyn konsumenta. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Australia Bena Croppa" - serial dok. prod. australijskiej. 14.00 - Walt Disney przedstawia. 15.20 - Planetarium. 15.45 - Swojskie klimaty. 16.15 - Reportaż. 16.40 - Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej. 17.05 - „Bill Cosby show" - serial komediowy prod. USA. 17.35 - Na przełomie. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Od przedszkola do Opola. 19.10 - „Klient" - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Diablica" - film fab. prod. USA. 22.55 - Janusz Józefowicz zaprasza. 23.35 - Sportowa sobota. 23.55 - Studio Sport. 0.30 - Tadeusz Woźniak „Życie na wspak". 1.15 - „Miasto śmierci" - film fab. prod. USA. 3.00 - „Srebrny rewolwer" - film krym. prod. włoskiej.

NIEDZIELA,
20 KWIETNIA

8.00 - Rolnictwo na świecie. 8.15 - Notowania. 8.45 - Dom. 9.05 - Poranek filmowy. 9.35 - „Krzyś" - film TV kanadyjskiej. 9.40 - Teleranek. 10.00 - „Droga do Avonlea" - serial prod. kanad. 10.55 - „Błękitne niebo" - kom. muz. prod. USA. 12.40 - „Spotkania z Janem Pawłem II". 13.00 - Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego. 13.20 - Ludzki świat. 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Tydzień. 14.40 - „Wirunga: rzeki ognia i lodu" (1) - film dok. prod. ang. 15.50 - „Waszyngton za zamkniętymi drzwiami" - serial prod. USA. 16.10 - Wiolinem i basem - magazyn muzyczny. 16.40 - Bliskie spotkania. 17.35 - Z kamerą wśród zwierząt. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - Śmiechu warte. 18.50 - „Dziennik Telewizyjny" - program satyryczny Jacka Fedorowicza. 19.10 - „Dr Quinn" - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Savannah" - serial prod. USA. 21.50 - Decyzja należy do ciebie. 22.30 - Sportowa niedziela. 23.20 - Polska w Europie. 23.50 - Kultura duchowa narodu. 0.30 - „Organa sprawiedliwości" - film fab. prod. niem. 2.15 - Pr. rozr.

PONIEDZIAŁEK,
21 KWIETNIA

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Murphy Brown" - serial prod. USA. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Gimnastyka dla przedszkolaków 9.45 - Mama i ja. 10.00 - Szóstka na szóstkę - teleturniej dla młodych widzów. 10.25 - Domowe przedszkole. 10.50 - Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 - „Doktor Quinn" - serial prod. USA. 11.50 - Piraci - teleturniej. 12.10 - Zrób to tak, jak my.12.25 - Magazyn Teatr. 13.00 - Wiadomości 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Prawnik domowy. 14.10 - Miniatury. 14.15 - Zaczynamy... 14.20 - Siła tradycji - gawęda Szymona Kobylińskiego. 14.30 - Historie. 14.50 - Prawdziwa historia niechcianych pomników. 15.15 - Byłem żołnierzem Wehrmachtu. 15.30 - Czy wiesz, że... rozwiązanie zagadki. 15.35 - Łowcy tajemnic. 15.50 - Nauka języka angielskiego. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Żyć skutecznie. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Szkoła złamanych serc" - serial prod. australijskiej. 16.50 - Fronda. 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Tydzień Prezydenta. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 18.50 - Country rodeo. 19.10 - Forum - pr. publicystyczny. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - Teatr Telewizji. Julian Stryjkowski „Przybysz z Narbony". 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 0.30 - Studio sport. 0.50 - „Detektyw" - film fab. prod. franc. 2.25 - Wiadomości. 2.30 - „Studium malarza S." - film dok.

WTOREK,
22 KWIETNIA

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Inny świat" - serial prod. USA. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Gimnastyka artystyczna. 9.45 - Mama i ja. 10.00 - Słowa, słówka i półsłówka - teleturniej dla młodych widzów. 10.25 - Domowe przedszkole. 10.50 - Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 - „Nie ma jak w domu" - serial prod. australijskiej. 11.50 - Pomidor - teleturniej. 12.10 - Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.25 - Sensacje XX wieku. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Sekrety starszej pani. 14.05 - Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych. 14.15 - Spektrum. 14.35 - Laboratorium. 14.55 - „Wszechświat naszego ciała: Mózg" - serial dok. prod. japońskiej. 15.25 - Joystick. 15.40 - Alfa - „X-33". 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Zielone pogotowie. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Chwila z bajką" - serial anim. prod. USA. 16.50 - Raj. 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Sejmograf. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 18.50 - Powtórka z PRL-u. 19.20 - Listy o gospodarce. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze" - serial prod. USA. 22.05 - „Babs" - film dok. prod. rosyjskiej. 23.05 - Publ. kult. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - Zagrożenia - magazyn policyjny. 0.35 - „Lojalność i zdrada. Historia mafii amerykańskiej" - serial dok. prod. USA. 1.05 - Pr. powt. 1.35 - „Sekret Neille" - film fab. prod. USA. 3.00 - Wiadomości.

ŚRODA,
23 KWIETNIA

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Freddie i Max" - serial komediowy prod. angielskiej. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Gimnastyka. 9.45 - Mama i ja - program dla mamy i trzylatka. 10.05 - Studio pod pięciolinią. 10.30 - Domowe przedszkole. 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 - „Milagros" - serial prod. włoskiej. 11.50 - Stawka większa niż szycie - teleturniej. 12.10 - Zanim powiesz rozwód. 12.25 - „Tło, które mówi" - film dok. 13.00 - Wiadomości 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Gdzie są nasze pieniądze - magazyn finansowy. 14.15 - Polska droga do samodzielności w sztuce. 14.45 - Jyzyk filmu. 15.00 - Sztuka przekonywania. 15.15 - Oczywiste - nieoczywiste. 15.40 - „Arcydzieła" - serial dok. prod. angielskiej. 15.50 - Nauka języka angielskiego. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Ochroniarz. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Tajemnicy świat Aleksandry" - serial prod. USA. 16.50 - Magazyn harcerski „Harmider". 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Czasy - katolicki magazyn informacyjny. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 19.00 - Miliard w rozumie - teleturniej. 19.25 - W interesie publicznym - program publicystyczny. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Obca w rodzinie" - film fab. prod. kanadyjskiej. 22.45 - Eurowizja przed finałem. 23.00 - Program rozrywkowy. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - Studio sport. 1.30 - „Czarny Tanner" - dramat psych. prod. szwajcarskiej. 3.15 - Wiadomości.

CZWARTEK,
24 KWIETNIA

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Kate i Allie" - serial prod. USA. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Gimnastyka buzi i języka. 9.50 - Mama i ja. 10.05 - Mój program na antenie. 10.30 - Domowe przedszkole. 10.55 - Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 - „Cagney i Lacey" - serial prod. USA. 11.50 - Muzyka łagodzi obyczaje - teleturniej. 12.10 - Gotowanie na ekranie. 12.25 - Zagrożenia. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Czwartkowe spotkania z przyrodą. 14.20 - Opowieści bałtyckie. 14.40 - Wplener! 14.55 - „Wirunga: rzeki ognia i lodu" - film dok. prod. ang. 15.25 - Żywioły: ogień, woda, powietrze. 15.35 - Taki pejzaż. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Opowieści o smakach. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Szczenięce lata Toma i Jerry'ego" - serial anim. prod. USA. 16.50 - Gimnastyka umysłu. 17.05 - Miotła - magazyn dla młodzieży. 17.15 - Ciuchcia. 17.40 - Diariusz rządowy. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 18.50 - Żyć w rodzinie i przetrwać. 19.00 - Filmidło. 19.20 - Credo - magazyn katolicki. 19.45 - Fałszywe czy prawdziwe. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Nash Bridges" - serial prod. USA. 22.05 - Cafe Fusy - pr. satyryczny. 22.30 - „Dzieciństwo mierzone w rentgenach" - film dok. 23.00 - Pegaz. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - „Podróż na Wschód" - film fab. prod. polskiej. 1.30 - Wiadomości. 1.35 - „Roland Barthes" - film dok. prod. francuskiej.

PIĄTEK,
25 KWIETNIA

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Miasteczko na granicy" - serial prod. kanadyjsko-francuskiej. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Gimnastyka. 9.45 - Mama i ja. 10.05 - Rządy dzieci, czyli pajdokracja. 10.30 - Domowe przedszkole. 11.00 - „Kontratak" - serial prod. kanadyjsko-francusko-amerykańskiej. 11.50 - Aukcja - teleturniej. 12.10 - Kalendarz pani domu. 12.25 - Taki jest świat. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Klub samotnych serc. Razem. 14.10 - Miniatury. 14.15 - Oświatowe informacje. 14.25 - Fizjonomia kropli wody. 14.40 - Teleplastikon. 14.55 - Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej. 15.20 - Kościół po komunizmie (2). 15.50 - Nauka języka angielskiego. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Agroliga. 16.20 - Program dnia. 16.25 - „Szkoła złamanych serc" - serial prod. australijskiej. 16.50 - Mały sport wielka radość. 17.15 - Dla dzieci. 17.40 - Reportaż. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - Tata, a Marcin powiedział... 18.35 - Goniec - tygodnik kulturalny. 18.55 - Bezpiecznie. 19.10 - Randka w ciemno. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Życie w teatrze" - film fab. prod. USA. 22.40 - Przyjaciele - pr. z udziałem osób niepełnosprawnych. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - Giełda - przegląd tygodnia. 0.10 - Nocny klub Jedynki. 1.25 - Wiadomości. 1.30 - „Arret d'urgence" - film fab. prod. franc.

Rady, porady

Faworki

50 dag mąki pszennej, pół szklanki śmietany, 6 żółtek, 2 jaja, łyżeczka cukru, łyżka spirytusu lub łyżeczkę octu 10%. Do smażenia 50 dag smalcu. Do posypania 15 dag cukru pudru, 1 opakowanie cukru wanliowego.

Mąkę przesiać i uformować kopczyk z wgłębieniem. Żółtka i całe jaja utrzeć z cukrem i szczypta soli, wymieszać ze śmietaną i wlać do wgłębienia mąki. Wlać ocet lub spirytus i ciasto dobrze wyrobić. Wyrobione (bez smug w przekroju) ciasto rozwałkować bardzo cienko i krajać paski długości 10-12 cm, szerokości około 3 cm. Wzdłuż środka każdego paska zrobić nacięcie i przewinąć przez nie koniec paska, aby powstał węzełek.

Faworki smażyć na rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor po obu stronach. Wyjmować widelcem lub łyżką cedzakową, układać na talerzu, posypać przez sito cukrem pudrem wymieszanym z cukrem waniliowym.

G.B.

Sprzedam murowany 2-piętrowy dom.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 496)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 86 m kw., na ul. Basanaviciaus.
Tel. 61-52-29.
(Zam. 497)

Młody człowiek z wyższym wykształceniem poszukuje pracy.
Tel. 67-55-09.
(Zam. 515)

Tanio sprzedam dużą szafę i regał.
Tel. 62-81-01, 42-90-60.
(Zam. 321-D)

Kupię stare pamiątki związane z A. Mickiewiczem.
Tel. 77-70-93.
(Zam. 304-D)

Gospodynie szykują przyjęcia weselne, bankiety, żałobne obiady.
Viktorija, tel. 41-72-49.
(Zam. 305-D)

Sprzedam siano.
Tel. 63-65-39.
(Zam. 284-D)

Usługi fotograficzne na różne okazje.
Tel. 70-85-46.
(Zam. 306-D)

Fotografie weselne.
Tel. 77-70-39.
(Zam. 307-D)

Weselni muzykanci.
Tel. 77-38-39.
(Zam. 308-D)

Niedrogo naprawiam maszyny do szycia.
Tel. 41-38-06.
(Zam. 302-D)

Krytyczne dni w kwietniu

20 kwietnia (niedziela), godz. 11.00 - 12.00
23 kwietnia (środa), godz. 4.00 - 5.00
25 kwietnia (piątek), godz. 13.00 - 14.00
27 kwietnia (niedziela), godz. 15.00 - 16.00

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 19 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady. Wiatr północny, 5-10 m/sek. Temperatura 4-6 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady, temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, w dzień 3-8 stopni ciepła.

KALENDARIUM

x Sobota (19.IV) jest 109 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 256 dni.
x Znak Zodiaku - Baran.
x Imieniny: Adolfa, Konrada, Leona, Tymona.
x Wschód Słońca - 6.07, zachód - 20.31. Długość dnia 14 godz. 24 min.
x Księżyc. Przed pełnią - 14 kwietnia.

x Niedziela (20.IV) jest 110 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 255 dni.
x Znak Zodiaku - Baran.
x Imieniny: Agnieszki, Amalii, Czesławy, Teodory, Mariana.
x Wschód Słońca - 6.05, zachód - 20.35. Długość dnia 14 godz. 28 min.
x Księżyc. Przed pełnią - 14 kwietnia.

x Poniedziałek (21.IV) jest 111 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 254 dni.
x Znak Zodiaku - Byk.
x Imieniny: Anzelma, Bartosza, Feliksa.
x Wschód Słońca - 6.03, zachód - 20.34. Długość dnia 14 godz. 31 min.
x Księżyc. Przed pełnią - 14 kwietnia.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - **„1001 przepisów zakochanego cukiernika"** o 11.15, 13, 14.45, 16.30, 18.15, 20.10. II sala - 20.IV o 11.30, 15.40, 19-20.IV - **„Impotent"** o 12.40, 14.10, 16.50, 18.30, 20.

LIETUVA - **„101 dalmatyńczyków"** o 12, 14, 16, 18. **„Impotent"** o 20.

VILNIUS - **„Matylda"** o 12, 13.50, 15.40.

HELIOS - I sala - **„Barwa nocy"** o 11.45, 14.15, 16.45, 19.15. II sala - **„Wschodzące słońce"** o 12.20, 14.40, 17, 19.20.

PERGALE - **„Policja obyczajowa, czyli niewolnica seksu"** o 13, 17. **„Nadszedł czas miłości"** o 14.30, 19.

WIDEOSALA „OZO" - 19.IV - **„Mania"** o 15.30. **„Najpiękniejsza"** o 18. 20.IV - **„Uczucie"** o 15.30. **„Białe noce"** o 18.

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

Polska lista przebojów
"Chcemy być sobą"
Notowanie 97 z dnia 17.04.1997 r.

1 (1) Varius Manx "Ruchome piaski"
2 (5) Elektryczne Gitary "Co ty tutaj robisz"
3 (4) Magma "Kochać i pragnąć"
4 (3) Kasia Kowalska "Straciłam swój rozsądek"
5 (2) Vis Maior "Zacznij śnić"
6 (8) Atrakcyjny Kazimierz "Dzianina"
7 (10) Robert Janson "Małe szczęścia"
8 (7) Rotary "Wielkie hotele kryją w sobie tajemnice swe"
9 (N) Bajm "Kraina miłości"
10 (6) Kaśka Myszkiewicz "Ty istniejesz"

Poczekalnia:
1. Hcj "Zc"
2. Ryszard Rynkowski "Wznieś serce"

Głosowanie listowne:
Polska Lista Przebojów
Radio "Znad Wilii"
al.Laisves 60
2056 Wilno

Sprzedam dwie działki po 20 arów pod budowę domów przy ul. Džiaugsmo w Pavilnysie.
Tel. 23-85-73.
(Zam. 505)

„EVAK" naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok.
Tel. 48-28-28.
(Zam. 498)

WYKONUJE:

✗ Roboty remontowo-budowlane,

✗ restauratorskie, wykończeniowe,

Remolita

✗ pokrycia dachów przy pomocy nowej technologii.

✗ Roboty hydrauliczne z wymianą wszystkich przyrządów.

✗ Szybko, tanio, jakościowo, z dwuletnią gwarancją.

Tel./Fax 72-49-87
Tel. 23-59-21

Czekamy na oferty.

(Zam. 394)

POMNIKI

* Dużo gotowych wzorów
* Zamówienia według katalogów
* Komputerowe projektowanie
* Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076
Wystawa-sprzedaż: Švitrigailos 30, tel. 261127.
A.MŽINASIS AKMUO

(Zam. 22)

Sprzedam sprzęt rolniczy z Polski: używany konny i nowy traktorowy. Mogę dostarczyć.
Trakai, tel. (8-238) 4-17-75, 4-17-46.
(Zam. 474)

Produkujemy i sprzedajemy inkubatory.
Tel. 74-39-60.
(Zam. 478)

Uwaga Nowożeńcy!
W dniu wesela usługi foto, wideo, muzykanci.
Tel. 64-39-08.
(Zam. 419)

POZNAJMY SIĘ

Polak z obywatelstwem kanadyjskim, lat 43, rozwiedziony, wysoki brunet, przy tuszy, pozna panią lub pannę do lat 35, wzrost 170 cm, blondynkę lub szatynkę, uczciwą, pracowitą, chcącą dzielić resztę życia ze mną.

Zdjęcie mile widziane, dyskrecja zapewniona.

Mój adres: Józef Michalkiewicz,
2397 FINCH Av. W 210
Toronto, ONTARIO
M9M 2x1
CANADA
(Zam. M-2)

Obywatel niemiecki polskiego pochodzenia, lat 35, 182 cm/89 kg, bez zobowiązań, zrównoważony, pozna panią z sercem, poważnie myślącą o życiu i przyszłości.

Zdjęcie mile widziane.
Adres: Andrzej KRUKOWSKI
79114 Freiburg
Krozinger str. 42
Bei Fa Hoppe
(Zam. M-4)

Jesteś zgrabną i odważną dziewczyną, napisz, załączając fotkę 3x5 na wymianę.
Bet Box 24 64-420 Kwilcz, Polska.
(M-5)

Młody człowiek z wyższym wykształceniem poszukuje pracy.
Tel. 67-55-09.
(Zam. 515)

Prywatny gabinet ginekologiczny

lekarki G. Bogdanskiene i A. Usoniene

- Diagnostyka i leczenie chorób ginekologicznych.
- Diagnostyka wczesnej ciąży i kontrola ciężarnych.
- Badanie i leczenie bezpłodnych rodzin z zastosowaniem nowych metod.
- Hormonalne leczenie w okresie klimakterium.

Adres: ul. Gaono 10/9 (naprzeciwko restauracji „Stikliai"), Vilnius, Rejestracja pod numerem tel. 62-89-61.

(Zam. 514)

DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim"
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....
.....
.....
Adres, tel. .....
.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisves 60,
„Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna
ADAMOWICZ